

TYGODNIK SANOCKI

nr indeksu 338907
ISSN 1232-6534
PKWiU 58.14.11.0

Nakład 4300 egz.

www.tygodniksanocki.eu

Trudny rok czeka oświatę



str. 3

Sesyjne łamanie głowy



str. 8

Każdy wybrał swoją stację



str. 9

Mistrzowie Polski na start!



str. 16

Drzemiące „OKĘCIE” wkrótce ruszy?

Co się dzieje z „Okęciem”? Czy GALERIA SANOK to już utopia? Dlaczego wszyscy milczą? To tylko niektóre pytania, jakie wynotowaliśmy z rozmów z naszymi Czytelnikami. Nie ukrywamy, że zadawaliśmy je przedstawicielom spółki „Galeria Sanok”, ale zawsze słyszeliśmy to samo: na końcowym etapie jest projektowanie obiektu, trwają uzgodnienia. Wreszcie jednak coś drgnęło. Pojawiły się informacje dające nadzieję, że „Okęcie” ruszy z miejsca. Choć ciągle jeszcze pozostaje: „pod warunkiem, że...”

ce wspólnikami spółki „Galeria Sanok” – „Auto-Market” oraz „Tarpom”. – Założenia się nie zmieniły – oświadcza. Jako potwierdzenie podaje fakt, iż dokumentacja techniczna na tę część zadania inwestycyjnego jest gotowa. Tu jednak na

-usługowe. Ale chcę też podkreślić, że tunel jest integralną częścią projektu „Galeria Sanok”, a przyjęte przez Spółkę założenia są realizowane.

Pozostaje zatem poczekać na pierwsze wbicie topaty, oznaczające rozpoczęcie tej, jakże



Tak w 2014 roku będzie wyglądać dzisiejsze „Okęcie” od strony ulicy Jagiellońskiej. Sanoczanie długo czekają na ten obiekt, zwłaszcza na 200-miejscowy parking, który jest integralną częścią „Galerii Sanok”.

MARIAN STRUŚ
marian-strus@wp.pl

Efektom ostatnich dni jest wydane przez Starostwo Powiatowe pozwolenie na budowę obiektu kubaturowego „Galerii...” To duży krok naprzód, mocno posuwający realizację zadania do przodu. – Czekamy na uprawomocnienie się pozwolenia, gdyż stronom przysługuje odwołanie się od niego. Ale jesteśmy optymistami. Już na etapie projektowania staraliśmy się spełnić wszystkie oczekiwania „sąsiadów”, więc mamy prawo być dobrej myśli – mówi członek zarządu spółki „Galeria Sanok” Zbigniew Braja.

Od wielu miesięcy trwają uzgodnienia dotyczące rozlicznych mediów: komunalnych, energetycznych, telekomunikacyjnych a także rozwiązań komunikacyjnych. Zdaniem inwestora, prace te postępują zgodnie z planem. Podjęte zostały czynności związane z wyłonieniem wykonawcy. – Od kilku liczących się w regionie przedsiębiorstw

budowlanych mamy potwierdzenie, że chcą one uczestniczyć w realizacji tego przedsięwzięcia. Stwierdzili to po przestudiowaniu dokumentacji projektowej, którą im udostępniliśmy – mówi Zbigniew Braja. Unika przy tym odpowiedzi na koronne pytanie: kiedy ruszy budowa, jednak nie ukrywa, że winno to nastąpić w tym roku. – Przygotowujemy się do tego. Wypowiedzieliśmy umowy wszystkim użytkownikom terenu, aby wykonawca bez zwłoki mógł wejść na plac budowy, gdy wszystkie formalności i uzgodnienia będą dopięte na ostatni guzik – stwierdza Z. Braja.

Sanoczanie ciągle bardzo interesuje temat ściśle związany z „Galerią Sanok”, a dotyczący komunikacji z tym obiektem, który będzie mieścił około 200 miejsc parkingowych. Mowa o tunelu od strony ulicy Jagiellońskiej. Był moment, że w mieście głośno mówiło się o tym, iż inwestor wycofał się z pierwotnych założeń dotyczących tej części inwestycji. Dementuje te doniesienia Stanisław Frąc, prezes firmy FRAC S.A., z którą powiązane są dwie spółki będą-

usta ciśnie się pytanie: czy nie warto było już wcześniej wystąpić z wnioskiem o pozwolenie na budowę tunelu i od tego zacząć realizację inwestycji? Odpowiadając na nie, Zbigniew Braja stwierdza: – Uznaliśmy, że nie. Były bowiem obawy, że złożenie dwóch wniosków jednocześnie mogłoby tylko skomplikować temat. Poza tym, wcale nie ukrywam, że priorytetem spółki jest budowa obiektu kubaturowego, który pomieści parking oraz obiekty handlowo-

ważnej dla miasta, inwestycji. Będziemy chcieli w tym uczestniczyć.

Zareklamuj się w kolejce...
czytaj na stronie **7**

Okna i Drzwi
nowoczesne rozwiązania dla Twojego domu

WIDOK
Każdą konstrukcję wykonujemy z precyzją i dbałością o szczegóły

rolety - żaluzje - biamy - garażowe - parapety - okna dachowe

SANOK, ul. Jagiellońska 16
tel./fax 13/464 03 38
sanok@vidok.com

Notowania TS

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy;

GANIMY: Służby porządkowe za brak reakcji na sygnały mieszkańców i krytykę prasową w sprawie fetoru rozlewającego się z tunelu łączącego ulice Kazimierza Wielkiego i Kościuszki. Miejsce to, położone w samym centrum miasta, z którego często korzystają przechodnie, ludzie z marginesu społecznego zamieniły w wychodek. Załatwiają tam swoje potrzeby fizjologiczne dość powszechnie, jako że smród wydobywający się stamtąd jest potworny. Przechodnie nie wiedzący o tym wpadają w tę strefę zszokowani, najczęściej zasłaniając nos rękawem. Inni zaczynają biec, żeby jak najszybciej pokonać skażony teren. Ci co znają już to miejsce, omijają go szerokim łukiem.

Czy naprawdę nie ma sposobu, aby skutecznie obrzydzić pijaczkom załatwianie się w tunelu? Odpowiedzialnych za ten smrodliwy temat proponujemy karać np. godzinnym przebywaniem w tym miejscu.

CHWALIMY: Radnych Miasta Sanoka za klasę i kulturę jaką zaprezentowali na ostatniej sesji rady. Widać przerwa wakacyjna dobrze wpłynęła na ich formę. Wykazali przy tym dużą aktywność i dobre przygotowanie merytoryczne, co było widoczne w prowadzonej dyskusji, jak i treści zadawanych pytań. Nie było przy tym złośliwości, ani lekceważenia przeciwnika. Ba, nawet nie bardzo były widoczne podziały polityczne.

Radni kierowali się troską o los przedsiębiorstwa, które służy miastu i jego mieszkańcom, związkowcy bronili interesów pracowniczych członków załogi.

I co, można? Pewnie, że można! Nawet można zaprosić na sesję gości, niechby przysłuchiwali się mądrej, ciekawej debacie.

emes

Dziecko pod kołami

W ubiegłą środę (29 sierpnia) tuż po godz. 19 na ul. Stróżowskiej 9-letni chłopiec został potrącony przez samochód osobowy. Okoliczności i przyczyny wypadku wyjaśni wszczęte przez policję postępowanie.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący peugeotem 49-letni mieszkaniec powiatu sanockiego jechał ul. Stróżowską w kierunku ul. Lipińskiego. Nagle zza drzewa wybiegło dziecko i wtargnęło na jezdnię wprost pod nadjeżdżający pojazd. Kierujący gwałtownie zahamował, jednak mimo to doszło do potrącenia 9-latka.

Kierujący peugeotem wraz z rodzicami dziecka przewieźli chłopca do szpitala. Na szczęście obrażenia okazały się powierzchowne i po wykonaniu badań dziecko zwolniono do domu. Kierowca był trzeźwy. /k/

Ukradł nieumyślnie...

Inwencja przestępców nie ma granic, głupota także... Policjanci zatrzymali złodzieja, który szedł przez miasto, pchając przed sobą skradziony wózek dziecięcy. Mężczyzna przyznał się, że zabrał go z klatki schodowej. Tłumaczył, że zrobił to... przez przypadek i nieumyślnie.

Do kradzieży wózka doszło w ubiegłą niedzielę kilka minut przed godz. 1. w nocy na ul. Berka Joselewicza. Stojący na klatce schodowej wózek zabrał 51-letni mężczyzna. Gdy szedł z nim przez miasto, został zatrzymany przez policyjny patrol. Odpowiadając na pytania funkcjonariuszy, delikwent stwierdził, że wózek wziął przypadkowo i dokładnie nie pamięta, z którego bloku. Po zbadaniu na alkomacie okazało się, że ma w organizmie ponad 2 promile alkoholu.

Odzyskany wózek przekazano właścicielowi. Złodziej natomiast za swój czyn odpowie przed sądem. /jot/



A teraz do nauki!

W miniony poniedziałek sanockie ulice i skwery zaroily się od uczniów w odświętnych strojach. Nieomylny to znak, że nadszedł nowy rok szkolny. Wraz z jego początkiem ożyły nie tylko ulice, ale i szkoły.



Na Rynku spotkaliśmy uroczce licealistki z I i II LO – piękną mamy młodzież, nieprawdaż?

Pierwszy dzień upłynął na powitaniach, akademiach i wspomnianiu wakacji. Jedni z ulgą przyjęli ich koniec i powrót do szkoły, inni – wręcz przeciwnie – z żalem, że już

się skończyły. Tych, którzy nie mogą się z tym pogodzić, pocieszamy: Kochani, w tym roku szkolnym czeka was tylko 190 dni nauki, pozostałe 175 są dniami wolnymi!

W Sanoku nowy rok szkolny rozpoczęło 4681 dzieci, o 41 mniej niż przed rokiem. W ławkach szkół podstawowych zasiadło 2411 uczniów (-50), w gimnazjach 1376 (-54), a w przedszkolach 896 (+63). Dla wielu to zupełnie nowe doświadczenie, bowiem wśród szkolnej braci jest sporo nowicjuszy, dla których początek września jest jednocześnie początkiem nowego rozdziału w ich życiu. Naukę w klasach pierwszych SP rozpoczęło 379 (+24) dzieci, zaś do gimnazjów trafiło 436 (+9) pierwszoklasistów. Czyżby większa liczba przedszkolaków i pierwszaków była prognozą powolnego wychodzenia z demograficznego niżu? Oby.

Na wyższym poziomie, jaki stanowią szkoły ponadgimnazjalne, edukację podjęło prawie 5 tys. uczniów, z czego 1200 (+20) stanowią uczniowie klas pierwszych. Dla nich i ich nauczycieli to szczególnie trudny rok z uwagi na nową podstawę programową, która wchodzi do szkół.

Wysłuchani w dźwięczny głos szkolnego dzwonka, wszystkim uczniom życzymy zapału do nauki i możliwości rozwijania talentów. A nauczycielom – dużo cierpliwości i satysfakcji (o pieniądzach nie wspominając). /joko/

Kilka pytań do...

Macieja Mazgaja, lekarza Szpitala Dziecięcego w Lublinie, badającego sanockich maluchów w ambulansie Fundacji Ronalda McDonalda

*** Jak duże jest zainteresowanie badaniami?**

– Ogromne. Tak się dzieje w każdym mieście, które ambulans odwiedza. Niektóre czekają na jego przyjazd nawet kilka lat.

*** Komu lub czemu Sanok zawdzięcza ponowną wizytę ambulansu?**

– Myślę, że mobilności miejscowych organizatorów akcji.

*** Co pozwalają wykryć prowadzone badania?**

– Akcja nastawiona jest na wykrywanie zmian nowotworowych, które nie dają jeszcze objawów, a już dają się wykryć w badaniu USG.

Przy okazji obserwujemy inne nieprawidłowości, które wymagają leczenia, jak np. wady jąder u chłopców czy układu moczowego.

*** Jak reagują mali pacjenci?**

– Bardzo różnie. Najbardziej obawiamy się 2- i 3-latków w okresie buntu. W większości sytuacji udaje się nam – przy wydatnej pomocy rodziców – „spacyfikować” buntownika, który protestuje z powodu strachu przed czymś nowym i nieznanym. Badanie jest całkowicie bezbolesne.

*** Ile dzieci uda się przebadać w ciągu 3-dniowej akcji w Sanoku?**



– Mamy 2 gabinety, z których każdy przyjmuje w ciągu godziny 4-5 pacjentów. W ciągu dnia jesteśmy więc w stanie przebadać 65-70 osób. Szansę na to mają również osoby z list rezerwowych, po które sukcesywnie dzwonimy.

Rozmawiała: Joanna Kozimor

Chłop żywemu nie przepuści...

Łamanie zasad demokracji i brak profesjonalizmu zarzucił „Tygodnikowi Sanockiemu” podczas ostatniej sesji przewodniczący komisji nauki, kultury, sportu i turystyki Rady Miasta Maciej Bluj.

Łamanie zasad demokracji mieliśmy się dopuścić, krytykując werdykt komisji odrzucający wniosek o przyznanie Nagrody Miasta Sławomirowi Woźniakowi – kierownikowi Biura Wystaw Artystycznych. Brakiem profesjonalizmu zgrzeszyliśmy z kolei przyznając własną nagrodę („TS”) tejże osobie.

Komentarz pozostawiamy Czytelnikom. Własnych kilka zdań ograniczymy do wyrażenia zadowolenia z faktu, iż doczekaliśmy się reakcji w tej bulwersującej – naszym zdaniem – sprawie. To znak, że z kulturą w kulturze nie jest jeszcze tak źle. Może doczekamy czasów, że po czymś takim do redakcji wpłynie pismo

rozpoczynające się od słów: „Przepraszamy redakcję, a przede wszystkim osobę, którą dotknął i niewątpliwie uraził nasz werdykt. Równocześnie dziękujemy redakcji, że ten niefortunny przypadek, do jakiego nie powinno było dojść, w jakimś stopniu zrekomensowała poprzez przyznanie „Nagrody TS”. Za taką reakcją to Wam się należy nagroda naszej Komisji.”

Pomarzyć dobra rzecz, oj życie, życie, życie... emes



W minionym tygodniu policjanci sanockiej KPP przeprowadzili 228 interwencji, w tym 39 publicznych, 39 domowych, 17 dotyczących zakłócania spokoju i porządku publicznego, 6 – kradzieży, 2 – oszustw, 3 – grózb karalnych, 2 – uszkodzenia mienia, 1 – włamania, 1 – przywłaszczenia, 4 związanych z kolizjami i 1 – z wypadkiem drogowym. W PdOZ osadzono 22 osoby.

Sanok

* Uchylone okno w mieszkaniu znajdującym się na parterze jednego z bloków zachęciło złodzieja, który wszedł do środka, skąd zabrał 300 USD. O kradzieży, do której doszło 31 sierpnia na ul. Armii Krajowej, powiadomił 28-letni właściciel.

* Tego samego dnia nieznanymi włamywaczami wyłamano prawe lustro w fiacie zaparkowanym na ul. Lipińskiego. 43-letni właściciel pojazdu wycenił straty na 317 zł.

* 17-letnia sanoczaneczka zawiadomiła, iż podczas spotkania towarzyskiego nad brzegiem Sanu z pozostawionej przez nią pod drzewem torebki skradziono telefon komórkowy Nokia o wartości 300 zł oraz 20 zł w gotówce. Kradzież miała miejsce 1 bm. w rejonie ul. Witkiewicza.

* Portfel zawierający 600 zł oraz dowód osobisty i prawo jazdy stracił 21-letni sanoczanin, który 3 bm. przez nieuwagę pozostawił swoją własność na automacie rozmienniczącym pieniądze, znajdującym się przy ul. Konopnickiej.

Besko

* Nieznany sprawca porysował (2 bm.) lakier na pokrywie silnika fiata. 25-letnia właścicielka pojazdu oszacowała straty na 450 zł.

* Policja szuka złodzieja, który – wykorzystując chwilową nieobecność pokrzywdzonej przy stole stojącym w parku podczas niedzielnych dożynek – zabrał z torebki kobiety telefon komórkowy Nokia o wartości 500 zł.

Gmina Sanok

* W ubiegłą środę (29 sierpnia) doszło do tragicznego zdarzenia w Srogowie Dolnym. 52-letni Bogusław S. – prawdopodobnie podczas podłączania prądu do licznika elektrycznego nowo budowanego domu – został porażony prądem. Mimo reanimacji nie udało się uratować życia poszkodowanego.

* Alkohol, papierosy, słodycze, artykuły spożywcze, karty telefonniczne oraz pieniądze padły łupem złodziei, którzy 30 sierpnia włamali się do sklepu w Porążu. Właścicielka oszacowała straty na 10 tys. zł.

Kierowcy na promilach



W minionym tygodniu na dogach powiatu sanockiego zatrzymano 12 pijanych kierowców, z których połowę stanowili rowerzyści. W Mrzygłodzie namierzono kierującego samochodem suzuki 63-letniego Jana L., który nie zatrzymał się do kontroli, a po ujęciu przez policjantów odmówił zbadania stanu trzeźwości, w związku z czym przewieziono go na pobranie krwi.

Poza nim w ręce policji wpadli: na ul. Krakowskiej – 35-letni Grzegorz K., seat (1,806 promila); w Łukowie – 46-letni Bogusław W., ciągnik rolniczy (0,714); w Rozpuciu – 46-letni Antoni T., ciągnik Ursus (0,819); w Załużu – 53-letni Piotr G. z powiatu strzyżowskiego, daewoo (0,546); w Moszczańcu – 50-letni Zdzisław B., renault (1,848).

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku.
Redaktor naczelny: Marian Struś.
Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.
Redaktor techniczny: Krystian Bigos. **Korekta:** Teresa Radwańska. **Redaktor wydania:** Marian Struś.
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 464 27 00.
Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel. 13-464-02-21, fax: 13-463-16-34.
Druk: Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg

www.tygodniksanocki.eu
 e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Czeka nas kolejny trudny rok

Trzy dni przed pierwszym dzwonkiem zainaugurowali nowy rok szkolny 2012/2013 dyrektorzy i nauczyciele gimnazjów, szkół podstawowych, przedszkoli i żłobków. W sali Herbowej spotkali się z przedstawicielami władz miasta. Złożyli ślubowanie, przyjęli akty mianowań, odebrali nagrody jubileuszowe.



Wysitek się opłacił. Dziesięcioro nauczycieli odebrało z rąk burmistrza W. Blecharczyka akty na stopień nauczyciela mianowanego.

Rozpoczynający się nowy rok szkolny nie będzie łatwy dla oświaty. Szczerze mówił o tym burmistrz Wojciech Blecharczyk. – To już trzeci rok z rzędu, kiedy swoje wystąpienie podczas spotkania z państwem z bólem muszę zaczynać od słów: „to będzie trudny rok”. Tak będzie w całej polskiej oświacie, nie tylko u nas. Nam i tak udało się nie robić rewolucji. Na Podkarpaciu pracę utraciło 820 nauczycieli. U nas te wskaźniki są o wiele lepsze. Sytuację skomplikował fakt, że tylko 14 procent 6-latków zdecydowało się pójść do I klasy, ale to dotyczy głównie przedszkoli. Będziemy szukać oszczędności, ale nie może się to przekładać na spadek jakości pracy w oświa-

cie. Zwłaszcza, że docierają do nas sygnały, iż młodzież oczekuje większej ilości zajęć pozalekcyjnych. Będziemy szukać na nie pieniędzy. Podobnie jak na realizację niezbędnych remontów i zadań termomodernizacyjnych – mówił burmistrz. Dziękował on radzie miasta, która z wielką troską patrzy na oświatę, uznając ją za najważniejszą inwestycję.

Uroczystym momentem spotkania było wręczenie nominacji dyrektorów na kolejną 5-letnią kadencję. Otrzymała je 6-osobowa grupa dotychczasowych dyrektorów, w stosunku do których burmistrz postanowił nie wszczynać postępowania konkursowego. Są to: Elżbieta Ziajka (Przedszkole nr 1), Małgorzata Pietrzycka

(Przedszkole nr 3), Maria Harajda (SP 2), Adam Mindur (SP 3), Krzysztof Zajac (SP 4) i Janina Starakiewicz (SP 7). Za obdarzenie ich zaufaniem dziękowała dyr. M. Pietrzycka, której właśnie w tym dniu przypadał jubileusz 25-lecia pracy. – Pełniąc te odpowiedzialne funkcje, piszemy traktat o dobrej robocie – zapewniała.

Spotkanie było także ważnym momentem dla dziesiątki nauczycieli, którzy zdali egzamin na stopień nauczyciela mianowanego. Byli to: Bogusława Wach (Przedszkole nr 1), Ewelina Langenfeld (Przedszkole nr 4), Krystyna Berdysz (SP 1), Aneta Niemiec-Czopor (naucz. j. ang. w G 3), Marta Poznańska (naucz. j. ang. G 1), Maciej Kondyjowski (naucz. wych.

fiz. G 1), Patryk Nisiewicz (naucz. fizyki i informatyki G 1), Justyna Kasińska (naucz. biologii G 2), Sabina Bednarczyk (naucz. matem. G 2) i Aneta Fil (naucz. matem. G 3). Osoby te złożyły ślubowanie i przyjęły akty mianowania, które wręczyli im burmistrz Wojciech Blecharczyk i jego zastępca Marian Kurasz.

Jubileusz pracy zawodowej obchodzili trzech dyrektorów: Elżbieta Barańska (Przedszkole nr 2) – 35-lecia pracy oraz Danuta Kosturska (Przedszkole nr 4) i Krzysztof Zajac (SP 4) – 30-lecia. Z rąk burmistrza, jego zastępcy oraz naczelnik wydziału oświaty Ireny Penar, która była gospodynią spotkania, odebrali gratulacje, jak również nagrody jubileuszowe.

Spotkanie zakończyły wystąpienia zaproszonych gości: Tomasz Dańczyszyna, wiceprzewodniczącego Rady Miasta, Marty Muszyńskiej, dyrektora Centrum Doskonalenia Nauczycieli oraz Piotra Sieradzkiego, przewodniczącego miejskich struktur Związku Nauczycielstwa Polskiego, którzy złożyli podziękowania dyrektorom i nauczycielom za ofiarną pracę i dobrą współpracę. Nie zabrakło także życzeń na nadchodzący rok szkolny. – W oświacie nie jest dobrze, dlatego dziękuję za pościecie do pracy. Dziękuję władzom miasta za wykazywaną troskę. Dzięki niej nie ma u nas tak drastycznych cięć jak w innych miastach. Nauczycielom życzę, aby mogli koncentrować się na tym, co lubią i potrafią czynić najlepiej, czyli na edukacji i wychowaniu, a nie na liczeniu brakujących pieniędzy czy pokonywaniu problemów administracyjnych. W tej pracy życzę wam dużo wytrwałości – powiedział Piotr Sieradzki, szef sanockiego ZNP.

Marian Strus

Nagrodzili klientów

Niewielu handlowców potrafi tak dbać o swoich klientów jak Józefa i Jerzy Bachowie, właściciele sklepów „Niemowlaczek”. Już po raz kolejny zorganizowali wakacyjny konkurs, w którym można było wygrać atrakcyjne nagrody. Rozlosowano je wśród tych, którzy od czerwca do końca sierpnia dokonali zakupów i wrzucili do urny wypełniony kupon.

Na rozstrzygnięcie konkursu, które odbyło się w miniony piątek w nowym sklepie „Niemowlaczka” przy ulicy Jagiellońskiej, przybył tłum klientów. Wyłoniona zeń dwójka dzieci losowała kupony szczęśliwców, wyławiając je z wielkiej sterty wypełniającej dziecięcą wanienkę. Główną nagrodę w postaci wózka wylosowała Małgorzata Mazur z Zagórz. Śmiechu było co niemiara, kiedy okazało się, że laureatka jest jeszcze panną, a zakupy robiła na prezent. Młoda kobieta przyznała, że ma chłopaka za granicą – żartowano, iż sms z informacją

o wygranej szybko zmieni jej stan cywilny. Nagrody w postaci samochodowych jeźdźników trafiły do Małgorzaty Steczek z Tyrawy Wołoskiej oraz Lucyny Śmigiel z Pisarowic. Pozostałe 10 nagród stanowiły zabawki, naczynia i wejściówki do sali zabaw Urwis jako nagrody pocieszenia.

Organizowany przez nas konkurs stał się już tradycją. Ciesząc się, że wciąż budzi zainteresowanie, że klienci chętnie wypełniają kupony i przychodzą na rozstrzygnięcie. Z pewnością podtrzymamy tę tradycję – stwierdziła Józefa Bach. /jot/



Laureaci konkursu nie kryli radości z otrzymanych upominków.

Remont za remontem

W tym roku remontowy front robót na sanockich ulicach jest wyjątkowo szeroki. Poza centrum Urząd Miasta prowadzi prace remontowe i budowlane także na kilku innych traktach.

Niedawno zakończyła się przebudowa ul. Spacerowej na odcinku od ul. Przemyskiej do ul. Zagumiennej. Jest to droga prowadząca do rozbudowującej się części dzielnicy Olchowce. Na nowo wykonanej podbudowie ułożono nawierzchnię asfaltową, która z pewnością ucieszy zmotoryzowanych. Zrobiono również odwodnienie – za pomocą krat ściekowych – do istniejącej kanalizacji deszczowej.

W ostatnim czasie miasto prowadziło również prace remontowe na ul. Sadowej, które objęły odcinek od skrzyżowania z ul. Jana Pawła do przychodni Sanmed. Ekipy drogowców położyły nową nawierzchnię, kontynuowały również budowę chodnika wzdłuż remontowanego odcinka, po stronie przychodni. Mieszkańcy liczą, że niebawem doczekają się także remontu chodnika po drugiej stronie drogi. //

Sygnały Czytelników

Wyjąca Stokrotka



Sanoczanie mieszkający w pobliżu sklepu Stokrotka przy ul. F.Giela nie mogą spać spokojnie. Sen zakłóca im włączający się w środku nocy alarm. W minioną środę wyjąca urządzenie znów zaserwowało im bezsenność.

– Targają mną emocje, ale nie da się inaczej, kiedy po raz kolejny alarm w sklepie Stokrotka (za Domem Handlowym) – trwający od 3 rano do momentu, kiedy przyjdą pracownicy, czyli do 6. – wyje jak oszalała. Poprzednio wył od 1 w nocy do rana – kilka tygodni temu. Nie wierzę, że nie da się tego wcześniej wyłaczyć. O spaniu w takim hałasie nie ma mowy. Mieszkam niedaleko i nawet przy zamkniętych oknach słychać to szaleństwo. Moje dziecko od 4 rano nie śpi, ja z mężem od 3. To jest jakaś paranoja! – mówi mocno zbulwersowana pani Anna.

Kierowniczka sklepu potwierdziła, że ma z wyjącem alarmem problem, który jakiś czas temu zgłosiła do lubelskiej centrali. – Dla nas też jest to męczące, bo musimy przyjeżdżać, żeby go wyłączyć – przyznała. Jako osoba nieupoważniona do udzielania informacji nie chciała szerzej wypowiadać się na powyższy temat, odsyłając do biura w Lublinie. Ustalenie, kiedy i jak sprawa zostanie rozwiązana,

okazało się jednak niemożliwe. Mimo kilkakrotnie podejmowanych prób, nie udało się dodzwonić na podany numer kontaktowy – telefonu nikt nie odbierał.

Od redakcji: Firma, która w ten sposób traktuje swoich klientów (i sąsiadów), całkowicie ignorując problem, sama wystawia sobie świadectwo. Tym, których wyjąca alarm znów wyrwie w środku nocy ze snu, radzimy zgłosić sprawę na policję. Zepsuty alarm zakłóca ciszę nocną, co narusza obowiązujące przepisy. Może argument w postaci mandatu okaże się na tyle przekonujący, że skłoni zarządzających firmą do podjęcia działań. /joko/



Nie wszyscy za holdingiem

W związku z licznymi wątpliwościami dotyczącymi prywatyzacji SPGK Sp. z o.o. apelujemy o wstrzymanie decyzji i uchwały Rady Miasta. Uważamy, że tak ważna dla przyszłości i portfeli mieszkańców sprawa powinna być rzetelnie omówiona i przedyskutowana na forum publicznym. Sanoczanie winni otrzymać od Burmistrza i Rady Miasta jednoznaczny odpowiedź (popartą biznesplanem) jakie będą konsekwencje utworzenia holdingu, a przede wszystkim, jakie korzyści odniesie miasto i jego mieszkańcy.

W podpisie:

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”

Stowarzyszenie Wiara – Tradycja – Rozwój

Przewodniczący PiS – Komitet Powiatowy w Sanoku

Przewodniczący Solidarna Polska – Powiat Sanocki

Koordinator SP na Miasto Sanok

Prezes Stowarzyszenia Ziemia Sanocka.PI

NSZZ „Solidarność” Zarząd Regionu Podkarpacie – Oddział w Sanoku
Zarząd Regionu „Podkarpacie” NSZZ „Solidarność” w Krośnie

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA im. Jana Grodka w Sanoku

BOGATA OFERTA STUDIÓW
(licencjackie, inżynierskie i podyplomowe 10 kierunków/14 specjalności)

DOŚWIADCZONA KADRA
(wykładowcy z dużych ośrodków akademickich)

TANIE STUDIA
(bezpłatne studia stacjonarne niskie koszty utrzymania w Sanoku jedno z najtańszych studiów niestacjonarnych w regionie)

PYTANIE:
CZY OPŁACA SIĘ STUDIOWAĆ DALEKO OD DOMU?

Szczegółowe informacje:
DZIAŁ TOKU STUDIÓW
ul. Mickiewicza 21
bud.A, p.107,108
tel.: (13) 46 55 954
(13) 46 55 967

www.pwsz-sanok.edu.pl

Powstaje Klub AA

Z inicjatywy dwóch mieszkańców Sanoka – panów Bogdana i Janusza – prawdopodobnie jeszcze w tym roku w mieście powstanie Klub AA „Jadwiga”, którego celem będzie propagowanie trzeźwego, wolnego od nałogów, stylu życia.

– Podjęliśmy tę inicjatywę, gdyż w Sanoku jest wielu trzeźwych alkoholików, którzy nie mają co ze sobą zrobić. Chcieliby spotkać się, pogadać, wypić kawę czy herbatę. Klub AA rozwiązałby te problemy – argumentuje pan Bogdan, który od ponad trzech lat zachowuje trzeźwość.

Inicjatywa spotkała się z dużą przychylnością burmistrza Wojciecha Blecharczyka oraz Jadwigi Warchoła – pełnomocnika ds. rozwiązywania problemów alkoholowych, którzy zadeklarowali pomoc w realizacji pomysłu. Dzięki wsparciu miasta pomysłodawcy mają już lokal na siedzibę, która będzie się mieścić przy ul. 3 Maja. Wymaga co prawda remontu, ale i w tym miasto deklaruje pomoc. Gotowy jest już statut Klubu,

na dniach rozpocznie się procedura jego rejestracji.

– Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, otwarcie Klubu nastąpi jeszcze w tym roku. Kiery ruszy, zaczniemy pisać projekty i starać się o pieniądze na wyposażenie, a może i komputery – rozmarza się pan Bogdan.

Po wielu latach picia, odbił się od dna i na nowo ułożył swoje życie. Nawiązał kontakt z rodziną, podjął naukę w liceum uzupełniającym, chce przystąpić do matury i pomagać innym. – Ludziom trzeba dać szansę, każdy człowiek jest wartościowy – podkreśla z przekonaniem. I zaprasza do współpracy osoby zainteresowane współtworzeniem Klubu oraz propagowaniem trzeźwego stylu życia. Kontakt: 507 078 524 oraz 661 230 878. /jot/

Dożynki ze Świętem Pieroga w tle

Gwarno, radośnie i nader smakowicie obchodzono powiatowo-gminne święto plonów w Besku. W roli gospodarzy wystąpili starosta Sebastian Niżnik oraz wójt Mariusz Bałaban. Dożytkom towarzyszyło I Powiatowe Święto Pieroga, podczas którego zjedzono 7 tysięcy sztuk tego wyjątkowego specjału! Głośne mlaskanie dochodziło aż do Sanoka...

Uroczystości rozpoczęła dziękczynna msza św. odprawiona w miejscowym kościele parafialnym. Po jej zakończeniu korowód dożytkowy przeszedł do parku przy nowo wybudowanym Gminnym Ośrodku Kultury, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Wdzięczność i uznanie dla codziennego trudu rodzimych rolników wyrażali nie tylko gospodarze, ale i zaproszeni goście, wśród których znaleźli się m.in. europoseł Elżbieta Łukacijewska, senator RP Andrzej Matusiewicz oraz Sławomir Miklicz, członek zarządu Urzędu Marszałkowskiego.

Honor starostów tegorocznych dożynek pełnili Urszula Przybyła z Poręb oraz Michał Iżowski z Beska, którzy przekazali gospodarzom tradycyjny pierwszy bochen chleba upieczony z tegorocznego ziarna. Podzielono go między uczestników uroczystości, którzy z zainteresowaniem przysłuchiwali się żartobliwym niekiedy przysłówkom



Wójt Mariusz Bałaban podczas krojenia chleba mógł liczyć na wsparcie...

Urszula Przybyła, sołtys Poręb i starościna dożynek: – Prowadzimy wraz z mężem gospodarstwo rolne nastawione na produkcję mleczną. Mamy 36 krów, dla których zasiewamy 20 hektarów pszenicą i kukurydzą. Cztery lata temu wystawiliśmy oborę spełniającą wymagania unijne, w pełni zmechanizowaną.

Michał Iżowski, starosta dożynek: – Ten rok należy zaliczyć do udanych. Aura nam sprzyjała, opady były w normie. Rzepak obrodził, pszenica też nieźle sypała, zbiory buraków cukrowych i kukurydzy również zapowiadają się dobrze. Nasze gospodarstwo liczy około tysiąca hektarów. Prowadzimy je w rodzinnej Grupie Producentycznej. Dlaczego zostałem rolnikiem? Jak to Kargul mówił: „Mógłbym być i biskupem, ale mam to chęć... Mam to chyba w genach – od dziecka pracowałem w gospodarstwie rodziców, przesiąknęłam tym. Naturalną koleją rzeczy była rolnicza szkoła, potem studia. Praca na roli daje mi satysfakcję, a przy wsparciu Unii zapewnia też odpowiedni poziom życia.

grup dożytkowych. Na plenerowej scenie wystąpiła także młodzież miejscowego Zespołu Szkół, orkiestra dęta OSP oraz zespół ludowy ze Słowacji. Gwiazdą imprezy był zespół „Filip Moniuszko i Pectus”, przy muzyce którego bawiono się do późnego wieczora.

Dożytkom towarzyszyło, organizowane już po raz trzeci w Besku, a pierwsze w skali powiatu Święto Pieroga z degustacją potraw regionalnych. Gospodynie ze Stowarzyszenia Beskowiaków ulepiły z tej okazji aż 7 tysięcy smakowitych pierogów – pszenicznych i razowych, z ziemniakami, kapustą, suszonymi śliwkami. Wszystkie miały ogromne wzięcie. Jak zdradziła prezes Kazimiera Szul, lepiła je z koleżankami przez dwa tygodnie... /joko/

BTŻ znów się bawi!

Po zaledwie roku przerwy Bieszczadzkie Towarzystwo Żeglarskie reaktywowało swój słynny „Rejs Komandora”, robiąc sobie prezent na jubileusz 15-lecia. Mimo dość skromnej frekwencji impreza wyszła kapitalna. – Za moich rządów takiej zabawy jeszcze nie mieliśmy – mówił prezes Wiesław Kijowski.

Czasy, gdy na rejsie BTŻ-u wręcz roilo się od łodzi, minęły bezpowrotnie. I dobrze, bo może jest skromniej, ale za to bardziej rodzinie. Przyjechali przede wszystkim przyjaciele towarzystwa, jego twórcy i świadkowie narodzin. Tradycyjnie nie zabrakło Zbigniewa Maciasa, solisty Teatru Wielkiego w Krakowie,

i Grzegorzem Czerneckim. Zmagania „Rącho mknących do mety” zdominował Maciej Skiba, wyprzedzając Jana Wilka i Adria Sawickiego. W klasie „Zrelakosowani i wyluzowani turyści” miejsce 1. zajął Paweł Skowron, 2. Sylwester Śliwiak, a 3. załoga pod dowództwem dwóch Zbigniewów – wspomnianego Maciasa



Konkurencje ładowe wspaniale ubarwiły imprezę BTŻ-u.

który wspaniałym koncertem uświetnił jubileusz. Zagrał także zespół PORT z Przemysła, porcją solińskich szant wprawiając publiczność w świetny nastrój.

Ten zresztą nie mógł być inny, skoro na łądzie co rusz przeprowadzano konkurencje sprawnościowe, liczone do klasyfikacji łącznej. Gwóźdź programu stanowiło oczywiście ujeżdżanie sztucznego byka, więc co chwilę wybuchywały salwy śmiechu, gdy kolejny kowboj ładował na szlachetnej części ciała. Dla dzieci był tradycyjny konkurs plastyczny z nagrodami.

Do rejsu przystąpiły 24 załogi, które podzielono na 4 klasy o fantazyjnych nazwach. Wśród „Szybkich, najszybszych i niedościgniętych” wygrał Marcin Więcek przed Julianem Lenczykiem

i Sitka. I wreszcie „Dostojnie sunący po falach”, gdzie najbardziej spieszyło się Aleksandrowi Lenczykowi, a niewiele mniej Annie Szpetnar i Wojtkowi Pietryce.

– W każdej klasie były dodatkowe nagrody dla najbardziej wyróżniającej się załogi. Żeglarze prześcigali się w pomysłach – wspólne śpiewy, przebieranki, a nawet holowanie łódki przez jednego z załogantów, który cumę trzymał w zębach. Oczywiście nie zabrakło choćby symbolicznych nagród dla wszystkich uczestników. No i oczywiście była też główna w wysokości 2 tysięcy złotych, którą wylosowała Kasia Menio. Liczymy na równie dobrą zabawę za rok – powiedział na zakończenie prezes Kijowski. **B. Błażewicz**

Wygrał Budimex

Wiadomo już, kto będzie głównym wykonawcą remontu drogi wojewódzkiej Zagórz-Komańcza. Ogłoszony przez Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich przetarg wygrał Budimex S.A.

Do przetargu ogłoszonego w trybie zamówień publicznych stanęło 9 oferentów z całej Polski. Wygrał Budimex, który przedstawił ofertę najkorzystniejszą cenowo. Wartość inwestycji, obejmującej przebudowę kilkudziesięciu kilometrów mocno zniszczonej drogi wraz z 10 mostami (na czas remontu powstaną trzy tymczasowe), przekracza 119 mln złotych. W najbliż-

szych dniach podpisana zostanie umowa z wykonawcą, który w ciągu miesiąca powinien rozpocząć prace. Termin realizacji inwestycji wyznaczono na 30 września 2013 r.

Wartość inwestycji, obejmującej przebudowę kilkudziesięciu kilometrów mocno zniszczonej drogi wraz z 10 mostami (na czas remontu powstaną trzy tymczasowe), przekracza 119 mln złotych. W najbliż-

Bez obrony, ale z medalem

Piłkarska reprezentacja starostwa powiatowego nie obroniła Mistrzostwa Województwa Samorządowców. W tym roku odpadł jej brązowy medal i tytuł najlepszego zawodnika dla Daniela Niemczyka, byłego gracza Stali.

VI Turniej Piłki Nożnej Samorządowców o Puchar Przewodniczącej Sejmiku Województwa Podkarpackiego Teresy Kubas-Hul rozegrano w Leżajsku. Powiat rozpoczął świetnie, od kompletu zwycięstw grupowych (z Jasłem, Tarnobrzegiem i Urzędem Marszałkowskim). Niestety, w półfinale przyszło mu uznać wyższość bezkonkurencyjnych gospodarzy. Sanok powtórzył to sobie w meczu o 3. miejsce, gromiąc aż 13-1 ekipę z Jaro-

slawia. Tytuł najlepszego zawodnika otrzymał Daniel Niemczyk. – Udział w turnieju był dla nas zarazem etapem przygotowań Mistrzostw Polski Drużyn Samorządowych, planowanych



Starosta Sebastian Niżnik odbiera gratulacje od Teresy Kubas-Hul.

turnieju. W „medialnej” drużynie zagrał m.in.: Sławomir Miklicz (dawne Radio Bieszczady), Daniel Biłas (Radio Rzeszów) i Łukasz Zakrzewski (RMF MAXXX). (barto)

Strażacy na medal

Strażacy z OSP w Niebieszczanach mocno napracowali się w miniony weekend. Mają jednak powody do dumy i satysfakcji. Zorganizowane przez nich I Mistrzostwa Ratowniczo-Gaśniczego powiatu sanockiego, wypadły nader okazale. Zwyciężyła ekipa Grupy Bieszczadzkiej GOPR, przed OSP Niebieszczany i OSP Jaćmierz.

Na starcie stanęło 10 zespołów, które udzielały pomocy w 9 symulowanych zdarzeniach. Był wypadek motocyklisty, zatrzymanie krążenia u dziecka wyciągniętego z wodnego zbiornika ochrony pożarowej; zadławione niemowlę i jego ciocia w zawałowanej ciąży, która w wyniku stresu doznała napadu drgawek; dziecko z problemami oddechowymi (astmatyk) i patologiczny ojciec, który utrudniał akcję; traktorzysta przygnieciony przez ciągnik; nieprzytomny mechanik w warsztacie (cukrzyca); policjant postrzelony przez umyślowo chorego; zawałowiec przed sklepem, w którym dostępny był automatyczny defibrylator zewnętrzny oraz wypadek masowy – z prowadzonym tzw. triage, czyli segregacją poszkodowanych.

Zdarzenia miały dynamiczny charakter, stan poszkodowanych zmieniał się zależnie od działań strażaków, wprowadzono też celowe utrudnienia, aby sprawdzić re-

akcję w sytuacjach trudnych dla ratownika. Uczestnicy działali tak, jakby zdarzenie miało miejsce w rzeczywistości: opatrywali rany, rozcinali ubranie, odsysali zawartość jamy ustnej, stosowali tlenoterapię czynną i bierną. Dodatkowe wsparcie i atrakcje stanowiły dwie karetki pogotowia oraz czterokołowy quad z przyczepką obsługiwany przez ratowników Bieszczadzkiej Grupy GOPR. Sędziowali ratownicy medyczni z Przeworska, Jarosławia, Niska, Rzeszowa, Leska oraz CRM Jarosław, którzy bezpłatnie w wolnym czasie zadeklarowali pomoc przy organizacji zawodów. Profesjonalna kadra zapewniła wysoki poziom merytoryczny, zaś brać strażacka bardzo sympatyczną atmosferę.

Strażakom z Niebieszczan, którzy już zapowiadają przyszłoroczną edycję zawodów, bijemy wielkie brawa – za pomysł i organizację! /joko/



Choć zdarzenia były pozorowane, wymagały od ratowników pełnej mobilizacji i profesjonalizmu.

Pamięć w Bykowcach

Na poniedziałek zaplanowano tradycyjną uroczystość w Bykowcach, upamiętniającą potyczkę z 10 września 1939 roku, podczas której zginęło siedmiu żołnierzy 6 Pułku Strzelców Podhalańskich z Sambora.

Obchody rozpoczną się o godz. 10 od złożenia kwiatów pod pomnikiem. Potem uczestnicy przejdą na pobliski cmentarz, gdzie nastąpi modlitwa oraz apel poległych z salwą honorową pododdziału reprezentacyjnego 21 Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa. Zakończenie imprezy planowane jest na godz. 12. (b)

Namierzyli złodziei przewodów

Policja zatrzymała sprawców kradzieży drutów krzemowo-brązowych, dokonywanych na terenie gminy Zagórz. Zarzuty usłyszało 10 osób. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

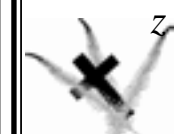
Policjanci z posterunku w Zagórz pracowali nad sprawą kradzieży drutów krzemowo-brązowych, do jakich dochodziło od około roku. Scenariusz był zawsze ten sam. Sprawcy, którzy działali w 3-4 osobowych grupach, w godzinach nocnych wycinali drut z napowietrznej linii telekomunikacyjnej przy szlaku kolejowym. Jednorazowo zabierali kilkaset metrów przewodu o wadze kilkudziesięciu kilogramów. Łączna

wartość skradzionego drutu wynosiła niemal 55 tysięcy zł.

W wyniku intensywnej pracy funkcjonariuszy zatrzymano 10 osób (9 mężczyzn i 1 kobietę) w wieku od 23 do 51 lat. Wszyscy są mieszkańcami powiatu sanockiego. Postawiono im 82 zarzuty kradzieży cudzego mienia oraz paserstwa umyślnego. Przepiękstwem zagrożone są karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. /k/

POZOSTANĄ W PAMIĘCI

*Pani Bogusławie Sobolak
wyraży szczerego współczucia
z powodu śmierci męża
składa*



*Dyrektor i Pracownicy
Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sanoku*

Twórcza symbioza

Gości wita tu wędkarz siedzący na moście. Nieopodal spotkać można stracha na wróble w barwnym, co roku malowanym kapeluszu. Z przycupniętych na skraju polnych dróg kapliczek błogostawi ludziom Frasobliwy, ale też i św. Nepomucen. Na rozjarzonym kolorami przystanku z oryginalnym ludzkiem, rozsiadło się stadko ptaków. Nawet słup energetyczny na przykościelnym parkingu – okolony do niedawna starymi oponami – cieszy oko snopem dorodnych kłosów zboża... Wszystko wyrzeźbione w drewnie – przez twórców przyjeżdżających do wsi niczym do artystycznej Mekki.



Artyści nie omieszkali dosiąść konia na biegunach – próba generalna wypadła okazale...

JOANNA KOZIMOR
joanna-kozimor@wp.pl

Ta wieś to Wola Sękowa, gdzie prężnie działa – przeniesiony ze Wzdowa – Uniwersytet Ludowy Rękodzieła Artystycznego. Związany z nim rzeźbiarz Piotr Woroniec, który osiadł nieopodal, do kilku lat organizuje tu międzynarodowe akcje artystyczne, zapraszając do niezaprzężonych artystów z Polski i zagranicy. Powstałe podczas tygodniowych plenerów prace wzbogacają miejscową Galerię Sękową i Park Rzeźb, przydając też urody wiosce, która staje się coraz bardziej „uplastyczniona”.

Motywy przewodnim tegorocznej, VII Międzynarodowej Akcji Artystycznej były formy użytkowe. – Temat wynikał z chęci zrobienia czegoś dla mieszkańców, dzieci, wsi. Przyjął się rybak i strach na wróble, powstaje u nas Park Rzeźb, więc warto, żeby i reszta była w tym klimacie – wy-

jaśnia Piotr Woroniec. W zorganizowanym w sierpniu plenerze wzięło udział 14 twórców z Polski, Słowacji i Ukrainy. Choć nie brakowało nowicjuszy, dominowali stali bywalcy, jak choćby Janina Myronova z Ukrainy czy Ivan Novotny ze Słowacji, po którego pojechali do... Bardejova.

– Kiedy zadzwonił z informacją, że nie przyjedzie z powodów osobistych i finansowych, załatwiliśmy busa u zaprzyjaźnionego sołtysa Franciszka Gajewskiego z Zarszyna i pojechaliśmy po Ivankę całą gromadą. Był tak zaskoczony i wzruszony, że aż się popłakał. To pomogło mu się przełamać i podjąć decyzję o wzięciu udziału w tegorocznej akcji – opowiada Piotr Woroniec. – W zeszłym roku ratował rannego bociana, w tym postanowił więc zrobić bocianie gniazdo, które umieścił na ścieżce akacji u jednego z sąsiadów. Gniazdo ma prawie 3 metry średnicy, może więc w nim zamieszkać wieloosobowa bociania rodzina. Żartowali-

śmy, że nasza akcja powinna się nazywać „Od ratowania bocianka do porwania Ivanki”...

Gniazdo jest jedną z 24 powstałych podczas pleneru prac rzeźbiarskich. Frajdą dla miejscowej dzieciarni stał się potężny, 3-metrowy koń na biegunach wyrzeźbiony przez Radosława Kapcia z Zagórza oraz huśtawka wykonana przez Piotra Woronca. Wraz z powstałą wcześniej wiklinową piaskownicą oraz domkiem stworzyły oryginalny zestaw urządzeń do zabawy, którego próżno szukać w jakimkolwiek przedszkolu.

Peter Lorinc z Koszyc zawiesił na modrzewiu 200 drewnianych rybek, które podczas wiatru wydają dźwięk przypominający szum fal. Dzięki debiutującemu w akcji Jakubowi Maciągowi z Krakowa, który dorobił oparcie do wielkiego głazu, powstało niepowtarzalne siedzisko. Stojąca w pobliżu ogromna ławka z leżącą kobietą zamiast poręczy to dzieło Bogdana Biernata z Krosna.

Andriy Petrovskiy z Ukrainy wyczarował drewniany taboret, Marcin Myśliwiec z Mielca – rzeźbiony fotel, a Janina Myronova – 7 ceramicznych talerzyków z postacią człowieka pośrodku. Pojawił się też 1 ogromny stół i 4 mniejsze – plenerowe, 2 zydle, popielniczka, kosz na śmieci, micha dla psa, stolik ze szklanym blatem.

Wspólnym wysiłkiem odnowiono przystanek autobusowy, który zyskał nowy sztyl z napisem i ptaszkami, oryginalną oprawę rozkładu jazdy oraz abstrakcyjne malunki. Wcześniej przez 3 dni zdzierano z niego farbę. W „pracach malarskich” pomagała artystom miejscowa działka, uczestnicząca we wcześniejszych zajęciach plastycznych. Angażowali się też dorośli mieszkańcy wioski, którzy z sympatią i życzliwością odnoszą się do goszczących u nich artystów. – Cieszy nas, że mieszkańcy nas akceptują i pomagają w realizacji kolejnych akcji. Podczas pracy przy przystanku, na którym sam sołtys przybijał deski, przynosili artystom warzywa, owoce, kompoty. Efekt końcowy tak im się spodobał, że już założyli „zamówienie” na remont kolejnego przystanku – śmieje się Piotr Woroniec.

Nie do poznania zmienił się też betonowy słup na przykościelnym parkingu. Stare opony, którymi był obłożony, zastąpił efektowny snop z wyrzeźbionych w drewnie kłosów zbóż.

Twórczą symbiozę artystów z mieszkańcami umacniała Marzena Gajda, która gotowała obiady dla uczestników pleneru. – Było to pyszne, domowe jedzonko, w dodatku po promocyjnej cenie! – zachwala inicjator akcji artystycznych w Woli Sękowej. Tegoroczna okazała się szczególnie udana i efektywna. W jej realizacji pomogła dotacja ze Starostwa Powiatowego (10 tys. zł), jaką ULRA otrzymało na zgłoszony projekt, oraz sponsorskie wsparcie (5 tys. zł) od Wojciecha Pindura ze Szwejca – absolwenta UL we Włodawie i uczestnika ubiegłorocznej akcji, który – zachwycony plenerem – zadeklarował finansową pomoc dla organizatorów.

Europejskie Dni Dziedzictwa w Sanoku!

Marszałek Województwa Podkarpackiego, Narodowy Instytut Dziedzictwa oraz Muzeum Budownictwa Ludowego zapraszają na Europejskie Dni Dziedzictwa pod hasłem „Tajemnice codzienności”. W sobotę, 8 bm. w Ryнку Galicyjskim odbędzie się impreza plenerowa pn. „Targ jesienny”, prezentująca uroki codziennych zdarzeń z przeszłości miasteczek w południowo-wschodniej Polsce w okresie międzywojennym.

Proponując temat „Tajemnice codzienności” pragniemy ocalić od zapomnienia piękno i urok codziennych zdarzeń – zwykłego domowego życia, rodzinnych i sąsiedzkich spotkań, potocznego języka, muzyki, obyczajów, obrzędów, pracy, rękodzieła, zabaw i zwyczajów. Naszym celem jest odkrywanie stale wokół nas obecnych, ale też i tych już odchodzących w zapomnienie, przemijających tradycji i związanych z nimi przedmiotów – dowiedzieliśmy się w Narodowym Instytucie Dziedzictwa, który jest koordynatorem EDD.

W sobotnie popołudnie Rynek Galicyjski tętnił będzie życiem. I to jakim życiem! Mieszkańcy miasteczka przystąpią do kisenia kapusty, gospodynie zajmą się wykonywaniem przetworów na zimę, pieczeniem „proziaków”, a także zwyczajnymi, codziennymi czynnościami takimi jak: pranie i prasowanie. W swoich warsztatach pracowa-

wać będą rzemieślnicy: stolarz, szewc, zegarmistrz, fotograf, czynne będą: urząd pocztowy, apteka, cukiernia z piekarnią, sklep kolonialny, trafik.

Oczywiście nie może zabraknąć odchodzących w zapomnienie przemijających tradycji w postaci prezentacji parateatralnych. Zespół śpiewaczo-obrzędowy „Rogowice” z Rogów zaprezentuje spektakl „Wilija św. Łucji”, zaś zespół ludowy „Górnicy” z Kolbuszowej Górnej inscenizację pt. „Jaśkowe łyski”. O klimat galicyjskiego rynku pewnego sobotniego popołudnia sprzed kilkadziesiąt lat zadba ponadto kapela podwórkowa „Beka” z Przeworska.

Europejskie Dni Dziedzictwa odbędą się w Ryнку Galicyjskim sanockiego skansenu w sobotę (8 bm.) w godzinach od 15 do 19. Honorowy patronat nad nimi objął Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zapraszamy! **emes**



Czy na pewno dzieci i młodzież wiedzą jak w warunkach domowych ich babcie wyrabiały masło, jak przedły wełnę i jak kisily kapustę? Sobota będzie doskonałą okazją, aby to zobaczyć na własne oczy.

Europejskie Dni Dziedzictwa to największy w Europie projekt społeczny i edukacyjny, najważniejsze święto zabytków Starego Kontynentu. Ich idea narodziła się w 1985 roku w Granadzie w Hiszpanii, która zaowocowała zorganizowaniem we Francji Dni Otwartych Zabytków. Inicjatywa cieszyła się tak dużym zainteresowaniem, że w 1991 r. zainspirowała Radę Europy do ustanowienia Europejskich Dni Dziedzictwa. Polska włączyła się do tej akcji w 1993 r. i jest obecnie jednym z 50 krajów biorących w niej udział. Co roku we wrześniu organizatorzy udostępniają do zwiedzania szerokiej publiczności zabytki, przygotowują jarmarki, imprezy plenerowe, inscenizacje, turnieje rycerskie, wystawy, odczyty, spotkania z twórcami kultury, skierowanych do różnych grup społecznych i wiekowych. W sobotę Europejskie Dni Dziedzictwa po raz pierwszy zagospodarują w Sanoku. Weźmy w nich udział, gdyż zapowiadają się wyjątkowo.

Najpierw ryczeli, potem śpiewali

Tradycyjne Rykowsko Galicyjskie znów ściągnęło do „Zakucia” kilka tysięcy osób. Czternasta edycja imprezy tym różniła się od poprzednich, że po raz pierwszy w programie znalazły się Otwarte Drużynowe Mistrzostwa Polski w Szlachetnej Sztuce Wabienia Jeleni.

Zawodnicy pięknie ryczeli, korzystając ze specjalnych wabików. Ich wysiłki oceniała komisja skryta za specjalną zasłoną, podnosząc do góry tabliczki z notami. – Startujący wywoływani są po numerach, więc jury nie wie, kogo ocenia. Chodzi o to, by werdykt był jak najbardziej obiektywny – powiedział Juliusz Pałasiewicz z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Zagórzu.

W mistrzostwach gościnnie wystąpiła reprezentacja Słowacji. Południowi sąsiedzi zaprezentowali wysokie umiejętności, zajmując 2. miejsce. Najlepsza okazała się kadra Biura Polowań Hundpol Radom, której przypadł tytuł mistrzowski. Na 3. pozycji uplasował się Klub Wabiarzy Jeleni z Chodzieży.

Konkursów związanych z łowiectwem było więcej, choćby Mistrzostwa Galicji w Naśladowaniu Głosu Jeleni, Konkurs Terenowej Oceny Poroży Jeleni czy Konkurs Psów Myśliwskich Używanych do Polowań, Nie zabrakło też tradycyjnego Konkursu Nalewek.

Imprezie towarzyszyła promocja kuchni myśliwskiej i potraw regionalnych. Można było nabyć akcesoria myśliwskie i jeździeckie, oraz spróbować szczęścia na strzelnicach, w tym tucznicy.

A wieczorem królowała muzyka. Najpierw publiczność oczarował występ Reprezentacyjnego Zespołu Muzyki Myśliwskiej PZŁ pod dyrekcją Mieczysława Leśniczaka. A na koniec zagrali Michał i Grzesiek, półfinaliści „Must be the music”. **(bart)**



Ryczeli nie tylko doświadczeni leśnicy, ale i młodzież.

ZWYCIĘZCY KONKURSÓW

Mistrzostwa Zagórza w Strzelectwie Sportowym: do 15 lat – Sabina Czechowicz i Jarosław Sawczyn; dorośli – Barbara Radwańska i Olaf Józwiak.
Mistrzostwa Galicji w Naśladowaniu Głosu Jeleni: Jan Skrzetuski (Chodzież).
Konkurs Terenowej Oceny Poroży Jeleni: Olaf Józwiak (Gawra Lutowska).
Konkurs Psów Używanych do Polowań: Marcin Bobola (Ponowa Krosno) – suka Finka. **Konkurs nalewek:** Stefan Sochacki (Jedność Kołaczyce) – nalewka „Biały bez”. **Konkurs „Puchar Trzech Strzelnic”:** Olaf Józwiak.
Konkurs Znajomości Języka Łowieckiego: Zdzisław Gładysz (Jeleń Brzozów).

Scena otwarta po raz trzeci

Nie słabnie zainteresowanie ofertą klubu „Pani K.” Tym razem na „Scenie otwartej” wystąpiły trzy zespoły – strzyżowski FALING ROCKS, sanocki THE HANDRAILS, i krośnieńska THEPRESJA.

Brzmieniowo – pełna paleta rocka. Od stylu indie przez mocne dźwięki, aż po skoczny punk. Rozpoczęła kapela ze Strzyżowa, grając m.in. covery Guns ‘n’ Roses i Scorpions. Bardzo podobał się wokalista, swobodnie osiagający wysokie partie. THE HANDRAILS zagrali z nową wokalistką, która szybko zaaklimatyzowała się wśród

kolegów z zespołu. Jako ostatnia na scenie pojawiła się THEPRESJA. Panowie rozpoczęli szybko i ostro. Z głośników słychać było kilka „wzmocnionych” utworów oraz covery kawałków punkowych, np. grupy KSU. Po dwóch godzinach publiczność zadowolona wychodziła z klubu. Oby każda „scena” miała taki sprawny przebieg. **(kd)**

KINO SDK
ZAPRASZA

Komedia wszystkich możliwych życiowych pomyłek: „Kochanie, poznaj moich kumpli” w Kinie SDK od piątku do wtorku o godz. 18. Zaczyna się niewinnie, zaproszeniem na wesele, a kończy... Lepiej zobaczyć na własne oczy. Doskonała zabawa gwarantowana!

Dla czytelnika, który jako pierwszy zadzwonił do redakcji w piątek o godz. 12, mamy podwójną wejściówkę na film.

Miłośnicy Najjaśniejszego Monarchy po raz siódmy w Sanoku

W dniach 8-9 września w Sanoku odbędzie się kolejne, VII Sanockie Spotkanie Miłośników Austro-Węgier. Siedem lat... W skali świata – niezauważalne, w skali człowieka – to 1/10 średniej długości życia w Polsce... Liczba „7” to w wielu kulturach i religiach liczba szczęśliwa i magiczna, ale także 7 imion ma szatan...

Różne były te poprzednie Spotkania – mniej lub bardziej udane, ale generalnie spełniły swoje zadanie, bo organizowałem je, mając na celu przejście ze świata wirtualnego do „realu”... To się udało. Zobaczmy, jaka będzie ta „siódemka”.

Spotkaniom zwykle towarzyszy jakieś wydarzenie – z reguły jest to wystawa. Te skromne i amatorskie pokazy zbiorów i kolekcji związanych z Monarchią, z latami Wielkiej Wojny, mogą się odbywać dzięki Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sanoku, która przyciągnęła nas pod swoje skrzydła. W tym roku wystawa nosić będzie tytuł: „Oblicza Franciszka Józefa I”.

Dlaczego taki temat? Tak jak znawcy historii, obyczajów, antropologii kultury nie mogą się naziwić tzw. „fenomenowi Galicji”, tak do dziś powszechnie znany jest mit dobrego cesarza Franciszka Józefa I. Jaka była przyczyna tej niezwykłej popularności tego władcy, w końcu reprezentanta jednego z trzech państw

zaborczych? Trzeba tu wspomnieć o niezwykłych wprost działaniach aparatu administracyjnego i propagandowego Monarchii, mających zjednoczyć ludy Monarchii wokół dynastii Habsburgów i osoby Najjaśniejszego Pana. Zamierzenia te odniosły skutek powstaniem wyobrażenia Franciszka Józefa I – doskonałego monarchy, idealnego władcy, ojca narodów... Polecam tu świetną książkę Renaty Holdy – „Dobry władca”, w której świetnie wyjaśnia powstanie „złotej legendy” Franciszka Józefa I.

Głównym akcentem wystawy będą pocztówki pochodzące ze zbiorów Krzysztofa Kopańskiego (Przemyśl), przedstawiające oblicza Cesarza, zazwyczaj zgodne z oficjalnymi wtyczkami – jak ma wyglądać Cesarz, jak należy poddać zaprezentować jego oblicze i postać.

Pocztówki wydawano także z okazji znaczących wydarzeń w życiu Cesarza i państwa. Kolejne jubileusze wstąpienia na tron, rocznice urodzin, rocznice zawarcia związku małżeńskiego – każda data była dobra, żeby przypomnieć o Monarsze... Trzeba wspomnieć o „oddolnej” akcji pocztówkowej



z okazji jubileuszu 50-lecia panowania Franciszka Józefa (1898 rok). Wierny lud wystąpił monarsze w hołdzie niewyobrażalną ilość 10 milionów pocztówek! Oglądając te pocztówki czasem człowiek się uśmiecha nad naiwnością i kiczowatością niektórych, ale takie były założenia ówczesnej propagandy – dla każdego coś miłego.

Oddzielnym tematem są pocztówki z lat 1914-1918. Sojusze, polityczne i militarne, zwłaszcza z Niemcami, poparcie dla Cesarza – nasze serca i siły dla Cesarza i Ojczyzny, Bóg z nami, nie z nimi, zwyciężymy...

Sanocki kolekcjoner Janusz Joniak wystawi wspaniałe, oryginalne plansze z fotografiami z wizyty Franciszka Józefa I w Bośni, po aneksji Bośni w 1908 roku. Zaprezentuje też pamiątkowe pucharki, tacę z 1908

roku, cynowy kufel z 1898 r. – wszystkie te eksponaty są z wizerunkiem Franciszka Józefa I. Ciekawostką będzie także unikatowy komiks – oczywiście z życia Cesarza

Z moich – Artura Pałasiewicza – zbiorów pokazane zostaną eksponaty związane z tradycjami żołnierskimi – gablota z tzw. „bukieciakami rekruckimi” z 1905 roku z podobizną Franciszka Józefa I. Każdy idący do poboru rekrut obowiązkowo miał kapelusze udekorowany takim bukiecikiem. Hafta rezerwistyczne, stalortowy oficjalny portret uzupełniają wystawę. Z tego samego zbioru pochodzą Kappenabzeichen – znaczki czapkowe, upamiętniające wybitne osoby, wydarzenia czasu wojny, fronty, armie – oczywiście wszystkie z obliczem Cesarza. Jeśli chodzi o Kappenabzeichen z Cesarzem, podobno można je było nosić tylko po prawej stronie czapki – Najjaśniejszy Pan musiał patrzeć do przodu...

Mały, niepozorny krążek z aluminium z umieszczoną w nim monetą o niskim nominale 1 hellera, to talizman wykonany z okazji 80 rocznicy Cesarza (1830-1910), mający przynosić cały rok szczęście jego posiadaczowi.

Odnaczenia, monety, fajki, medale, plakietki, książki z epoki, dokumenty z monogramem cesarskim – to wszystko będzie można obejrzeć na naszej wystawie. Będzie i akcent współczesny – popiersie Cesarza, wyrzeźbione przez zagórskiego twórcę Antoniego Łuczka. Zamyka wystawę specjalna tablica – z datą 21 listopada 1916 roku – datą śmierci Cesarza.

Zapraszamy do obejrzenia pamiątek epoki, która przeminęła wraz z Cesarzem, panującym 68 lat bez 11 dni...

Artur Pałasiewicz

Zapraszamy Państwa na otwarcie wystawy „Oblicza Franciszka Józefa I”, które odbędzie się 8 bm. (sobota) o godz. 15 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sanoku. Wystawa będzie czynna do 28 września.



Wakacje, czyli brak

TOMASZ CHOMISZCZAK

Dziwna rzecz w tymi wakacjami. Niby dobre dwa miesiące, a jakieś takie... przykrótkie. Ja wiem, że czas jest pojęciem względnym – nie tylko od czasów Einsteina, bo już święty Augustyn zauważył, że to raczej „właściwość umysłu” niż obiektywna wartość. A jednak trudno pogodzić się z faktem, że akurat te sześćdziesiąt parę dni leci niewspólnie szybko wobec oczekiwań. Bo oczekiwania, w przeciwieństwie do samej przerwy wakacyjnej, ciągną się jak guma do żucia. Przez dziesięć okrągłych miesięcy.

I kolejna rzecz ciekawa. Od dzieciństwa zwykło się odczuwać, że mimo tak względnie niedługiego okresu, to właśnie wakacje – a szerzej: czas wolny, bez zleconych obowiązków – jest porą „normalną”, natomiast nauka czy praca należą do stanu „wyjątkowego”. Ale niestety, nie tylko praktyka pokazuje, że jest odwrotnie. Etymologia i pochodne tego słowa okazują się bezlitosne.

Najpierw źródło: słowo „wakacje” niewątpliwie pochodzi od łacińskiego *vacare*, czyli „leniuchować”, „być wolnym, próżnym”. *Vacatio* to „zwolnienie od służby”, „urlop”. Stąd doskonale znany *vacat* – „wolne miejsce”, „niezajęte stanowisko (miejsce pracy)”. A w Polsce mawialiśmy dawniej, że nam coś „wakuje”, czyli... no właśnie: że czegoś „brakuje”.

Czyli, już bardzo skrącając, pędzę ku wnioskowi, który brzmi jak wyrok: „wakacje” równa się „brak”.



A przecież „brak” zawsze będzie się kojarzył z niedostatkiem, wadą, uszczupleniem, pozbawieniem nas czegoś. Zatem z czymś raczej negatywnym. „Brak” – to wada. A jeśli „wakacje” okazują się negatywem, to co wyłoni się nam jako pozytyw? Oczywiście ich przeciwieństwo: szkoła, praca, zajęcia zarobkowe...

I chyba dobrze wiedzą o tym Francuzi, którzy przełom sierpnia i września określają w swoim rocznym kalendarzu – bez względu na wiek i pozycję zawodową – mianem *rentrée scolaire*. Dosłownie to „szkolny powrót”. No a do czego się powraca? Przecież nie do tymczasowości, do prowizorki, do wyjątku od reguły, prawda? Powracamy do tego co stałe, codzienne, powszednie. Zatem wychodzi na to, że to właśnie nauka – a potem także praca – jest stanem zwyczajnym. Zresztą potwierdzałyby to jej permanentność.

Ale żadne w tym pocieszenie, wiem. I nie mam nic więcej na usprawiedliwienie tego, co się parę dni temu rozpoczęło. Cóż, byle do wiosny!

Bezpieczeństwo, zabawa i reggae

Kolejną plenerówką w zagórskim ośrodku „Zakucie”, która licznie przyciągnęła publiczność, było „Zakończenie wakacji w rytmach reggae”. Dzień stał pod znakiem atrakcji dla dzieci i młodzieży, a wieczorem bawiono się przy muzyce.

Hasło przewodnie imprezy brzmiało „Bezpieczna droga do szkoły”, były więc gry i zabawy, dotyczące zasad ruchu drogowego, oraz pokazy ratownictwa. Podobała się prezentacja samochodu rajdowego firmy Grosar i wykład jego kierowcy Marcina Kózki. – Przez zabawę, ruch i konkursy staramy się przekazać dzieciom wiedzę na temat bezpieczeństwa na drodze czy zasad udzielania pierwszej pomocy – mówiła Agnieszka Rzepka-Barnaś z Młodzieżowego Domu Kultury w Sanoku, który organizował imprezę.

W międzyczasie zaczęły się atrakcje muzyczne, bo wystąpiły Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Jaćmierza i zespół CASSIOPEIA. A wieczorem królowało już reggae. Zagrały kolejno: RAINING BLUNTS, THEPRESJA, RAYA BELL i DUBSKA. Wszyscy świetnie bawili się w rytm „muzyki rastamanów”.



Grupa DUBSKA na scenie

Impreza w „Zakuciu” była kolejną edycją tzw. „Kapeli Serc”. Tym razem zbierano plastikowe nakrętki po napojach, na rzecz dzieci poszkodowanych w wypadkach. Efekt to cztery 120-litrowe worki. – Przekazemy je rzeszowskiej fundacji, która opiekuje się niepełnosprawnymi dziećmi, a ze sprzedaży nakrętek sfinansuje zakup sprzętu rehabilitacyjnego – powiedział Jakub Osika, dyrektor MDK, a zarazem basista grupy RAYA BELL. (bb)

Wycieczka na koniec wakacji

Wycieczka do Bochni i Krakowa jak co roku zakończyła „Słoneczną Przygodę”, czyli wakacyjne zajęcia dla dzieci, organizowane przez Stowarzyszenie Przyjaciół Heleny Kosiny.

W wyjeździe uczestniczyła 30-osobowa grupa uczniów podstawówek. Najpierw zwiedzili Kopalnię Soli w Bochni, zjeżdżając na głębokość 343 m. Następnie był przyjazd do Krakowa i atrakcje w Parku Wodnym. Drugi dzień rozpoczął się wycieczką do ogrodu zoologicznego, a zakończył wizytą w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. Nie można było oczywiście pominąć wieży z widokiem na piękną panoramę Krakowa i jego okolic.

– Na przestrzeni minionych lat dzieci uczestniczące w wycieczkach zwiedziły Kopalnię Soli w Wie-



Pamiątkowe zdjęcie przed restauracją „Eden”.

liczce i w Bochni oraz zabytki Ojcowa i jego okolic. Miejsmem docelowym był zawsze Kraków i jego zabytki, a także wycieczka po Wiśle, Kino IMAX, Park Wodny czy

Ogród Zoologiczny. Dotychczas w naszych dwudniowych wycieczkach wzięło udział ponad 300 dzieci – powiedział Andrzej Wanielista, prezes stowarzyszenia. (bb)



Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).
www.biblioteka.sanok.pl
Czynna: pon.-pt. 9-17, sob. 9.30-14.

Biblioteka Pedagogiczna
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82
Godziny otwarcia: pon., wt., czw., pt.: 9-15, środa – nieczynna.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)
www.muzeum.sanok.pl
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon. 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

BWA Galeria Sanocka
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14
Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

Centrum Informacji Turystycznej
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe. dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku
ul. Rynek 15, tel. 13-464-34-15, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Młodzieżowy Dom Kultury
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15
Oświatowy Dom Kultury „Gagatek”
ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-464-50-50

Oświatowy Dom Kultury „Puchatek”
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35
Państwowa Szkoła Muzyczna
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15
Sanocki Dom Kultury
ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

MOSiR w Sanoku
Basen kryty, informacja godzin otwarcia tel. 13-465-91-55.

Postój taxi tel. 13-463-03-33 – 24h
Postój taxi bagażowych
tel. 696-801-815.

Radio TAXI tel. 196-66 – 24h
Tele TAXI tel. 194-77 – 24h
San-TAXI tel. 196-69 – 24h

Liga Ochrony Przyrody oraz Społeczna Straż Rybacka
Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

Nocne dyżury aptek
• 7-10 IX – apteka MALWA, ul. Kościuszki 27
• 10-17 IX – apteka POD ORŁEM, ul. 3 Maja 17
• Apteka całodobowa OMEGA ul. Kościuszki 22

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30. Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

Straż Miejska – tel. 13-463-23-31.
Urząd Miasta Sanoka
ul. Rynek 1 – tel. 13-46-52-811
www.sanok.pl

Koniec wakacji na sportowo

Dzielnica Błonie po raz trzeci pożegnała piękny czas wakacji imprezą sportową, zapraszając nań dzieci ze wszystkich dzielnic, a nawet spoza miasta. Jej firmowe danie zdołało zdobyć sobie już taką markę, że do turniejów w piłce nożnej i siatkówce zgłosiło się aż trzynaście zespołów. A że wszystkim towarzyszyli kibice, atmosfera na „Orliku” przy SP 1 była wyjątkowa.

Organizatorem „Sportowego pożegnania wakacji” był duet: Rada Dzielnicy Błonie oraz Szkoła Podstawowa nr 1, a w rolach głównych wystąpił kolejny duet w osobach: radnej miejskiej Marii Oberc oraz przewodniczącego rady dzielnicy Pawła Dorotniaka. Rozegrali tę partię koncertowo. Na boisku były wielkie emocje, zażarta walka i wspinały doping, a poza boiskiem napoje orzeźwiające, pyszne kiełbaski, zaś na zakończenie piękne nagrody w postaci sprzętu sportowego i artykułów szkolnych. To tak, żeby wszystkim przypomnieć, iż słodki czas wakacji dobiega końca i trzeba pomyśleć już o szkole.

Na pewno impreza nie byłaby tak udaną, gdyby nie liczne grono sponsorów. Wymieńmy tych najważniejszych, którymi byli: „Sanbud”, PBS, europoseł E. Łukacijewski, PGNiG, Trans NG Sanok, „Instalbud”, Sala zabaw „Urwis”, FH „Bajka”, firma „Testmer”, sklep „Johnson” oraz osoby prywatne: Tomasz Wachel, Robert Płaziak, Jan Cyran i Zofia Wanielista. Do grona sponsorów, którzy przyczynili się do sukcesu imprezy, zaliczyć należy także znakomitych sędziów



Na pytanie: – jakie były kończące się wakacje? – dzieci odpowiedy różnie. Ale już na kolejne: – jak bawią się dziś na imprezie? – wszyscy radośnie krzyczeli: super!

obu turniejów: Romana Lecho-szesta i Pawła Petrykę.

Poproszeni o receptę na sukces, Maria Oberc i Paweł Dorotniak powiedzieli: „Trzeba zaangażować się całkowicie i robić to z pasją. Ale ten wysiłek się opłaca. Kiedy widzi się szczęśliwych uczestników i radość kibicujących

rodziców, a nawet babć i dziadków, nie czuje się zmęczenia. Natomiast satysfakcja jest ogromna.

Na koniec pokażmy bohaterów obu turniejów. W piłce nożnej w młodszej grupie zwyciężyła dru-

żyna i zajęły w nim znakomite 4 miejsce. W piłce siatkowej zwyciężyli faworyci: drużyna (mieszana) TSV Sanok przed zespołem o nazwie „The Chosen One” oraz gospodarzami – siatkarzami Błonia.



żyna o nazwie „Przyjaciele” Trepcza przed SKS i Orłami Sanok, w starszej „rządził” Ekoball. Na najwyższym stopniu podium stanął zespół Ekoball Błonie, obok Ekoball Wójtostwo, a na trzecim miejscu uplasowali się Chłopcy z Trepczy. Niespodziankę sprawiły Dziewczęta z Trepczy, które wywalczyły miejsce

Po raz kolejny mieliśmy zaszczyt być patronem medialnym tej świetnie zorganizowanej samorządowej imprezy. I po raz kolejny namawiamy inne dzielnice do naśladownictwa. Radość dzieci będzie cudowną zapłatą. Warto się o tym przekonać.

emes

§ Prawnik radzi

Dzień dobry, mam pytanie, proszę o udzielenie odpowiedzi. Uległam wypadkowi na działce rekreacyjnej, wracając główną drogą działkową z własnej działki wpadłam do niezabezpieczonej studzienki kanalizacyjnej, z której ktoś ukradł pokrywę zabezpieczającą. Skutek tego był taki, że doznałam stłuczenia obu nóg krwiaków podudzi oraz skręcenia w kostce lewej nogi. Założono mi szynę gipsową, którą mam nosić przez 14 dni. Proszę o pomoc, czy mogę domagać się odszkodowania od zarządu ogródków działkowych?

Barbara G. z Sanoka

W przedstawionym przez panią stanie nie zostało wskazane, kto jest właścicielem, bądź zarządcą działki, na której uległa pani wypadkowi. W związku z tym, że mamy zbyt mało informacji na ten temat, zastosować należy regułę ogólną wynikającą z art. 415 kodeksu cywilnego, który stanowi, że „Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”. W przepisie tym jest mowa o tzw. odpowiedzialności deliktowej. Aby mogła pani dochodzić odpowiedzialności na zasadzie art. 415 kc, niezbędnym jest spełnienie łącznie następujących przesłanek:

- 1) powstanie szkody,
- 2) popełnienie przez sprawcę czynu niedozwolonego,
- 3) związek przyczynowy między szkodą a czynem zabronionym,
- 4) wina sprawcy.

W pani sytuacji bez wątpienia mamy do czynienia ze wszystkimi niezbędnymi elementami na podstawie których, może pani dochodzić swoich roszczeń. Należy więc wnieść do Sądu Rejonowego w Sanoku pozew o odszkodowanie za wyrządzonej szkodę. Wysokość odszkodowania jakiego może się pani domagać uzależniona jest od tego w jakiej wysokości szkodę poniosła pani w związku z wypadkiem. Może to być np. niemożliwość świadczenia pracy w związku z tym, że miała pani gips, ponadto zakup środków niezbędnych na powstałe w wyniku zdarzenia krwiaki. Kwotę odszkodowania będzie stanowiła suma tych wydatków. Dochodzić odszkodowania może pani od właściciela nieruchomości, bądź od zarządcy.

Podstawa prawna:

1) ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny (Dz. U. 1964, Nr 16, poz. 93).



Porad Prawnych udziela Radca Prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego

Marta Witowska
38-500 Sanok,

ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. 13-464-51-13

www.witowska.com

Pytania prawne prosimy

kierować na adres

internetowy redakcji:

tygodniksanocki@wp.pl

Zgodnie z orzecznictwem SN, ewentualna odpowiedzialność Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji za skutki uszczerbku na zdrowiu, wywołanego wypadnięciem do nienależycie zabezpieczonego otworu kanalizacyjnego, znajdującego się na podwórzu nieruchomości, nie uchyła współodpowiedzialności właściciela nieruchomości, jeżeli ten po stwierdzeniu niebezpieczeństwa zaniechał przedsięwzięcia czynności mających na celu usunięcie zagrożenia (tak SN w wyroku z 13 czerwca 1967 r., II CR 227/67, LexPolonica nr 319193).

Przedsiębiorcza szkoła

Zespół Szkół nr 5, jako jedyny w powiecie sanockim, będzie realizował od września br. – we współpracy z Wyższą Szkołą Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie – projekt „Przedsiębiorcze szkoły”. Uczestniczący w nim uczniowie zdobędą szeroką wiedzę z zakresu ekonomii i przedsiębiorczości, otrzymają także certyfikaty i cenne nagrody rzeczowe.



W tym fachu wiedza ekonomiczna jest równie ważna jak umiejętności zawodowe.

Głównym celem projektu jest zdobycie przez uczniów wiedzy z zakresu ekonomii i przedsiębiorczości przy wykorzystaniu nowoczesnych narzędzi dydaktycznych, jakimi są interaktywne gry symulacyjne „Wirtualny Doradca” i „Innowacyjne Przedsiębiorstwo Produkcyjne” oraz kursy e-learningowe.

Gra „Wirtualny Doradca” będzie realizowana w ramach przedmiotu „Podstawy Przedsiębiorczości” przez Grażynę Węgrzyńską. Celem gry jest praktyczne sprawdzenie wiedzy graczy w rozwiązywaniu problemów mikro i makroekonomicznych związanych ze stworzeniem i prowadzeniem własnej działalności gospodarczej. Gra ma strukturę drzewa decyzyjnego. Uczestnicy mogą wybierać różne ścieżki rozwiązania problemu.

W zależności od tego jaką drogę wybiorą, bardziej lub mniej optymalną, otrzymają wynagrodzenie wyższe lub niższe. Wynikiem gry jest wartość przedsiębiorstwa na podstawie, której uczestnicy są oceniani.

Druga z gier, „Innowacyjne Przedsiębiorstwo Produkcyjne”, będzie realizowana w ramach dodatkowego przedmiotu „Ekonomia w praktyce” przez Sabinę Tworek. Celem gry jest rozwijanie umiejętności zarządzania przedsiębiorstwem produkcyjnym oraz zdobycie praktycznego doświadczenia w podejmowaniu strategicznych i taktycznych decyzji związanych z działalnością przedsiębiorstwa. Gra IPP jest symulacją biznesową, w której gracze wcielają się w zarządcy wirtualnych przedsiębiorstw – przypisują funkcje poszczególnym

członkom zespołu, tworzą misję oraz ustalają strategię działania. Zajmują się także zatrudnianiem pracowników oraz ustalaniem wynagrodzeń, decydują o jakości produktów, cenie, wprowadzanych innowacjach.

W ZS nr 5 w Sanoku powstanie również lokalny Instytut Przedsiębiorczości Cisco, w ramach którego prowadzone będą 2 kursy: Starting a business – Zakładanie własnej firmy oraz iExec

Enterprise Essentials, ułatwiający zbudowanie strategii rozwoju firmy, stwarzający podstawy dla wykorzystania efektywnych rozwiązań na rzecz dynamizacji działań rozwojowych w przedsiębiorstwie w oparciu o technologie informatyczne i internetowe.

Projekt „Przedsiębiorcze szkoły” jest finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytetu III Wysoka jakość systemu oświaty, Działania 3.5 Projekty innowacyjne.

Oprac. /joko/

Zareklamuj się w kolejce...

Dzisiaj już tezy o skuteczności reklamy nie trzeba nawet udowadniać. Tylko ignorant mógłby nie docenić znaczenia skutecznego marketingu. Najlepszy argument potwierdzający skuteczność promocji, to oczywiście argument finansowy. Tylko w ubiegłym roku pula środków przeznaczonych w USA na szeroko rozumianą branżę reklamową wyniosła 412 000 000 000 \$. Dla porównania budżet Polski w przeliczeniu wynosi niespełna 89 000 000 000 \$. Skoro Amerykanie już wiedzą, w jaki sposób przemienić skromny biznes w prężnie funkcjonującą firmę, dlaczego mylibyśmy nie skorzystać z ich doświadczenia? Otóż, niektórzy z nas już to robimy. To właśnie o ich sukcesach możemy przeczytać w coraz to nowszych wydaniach magazynów biznesowych. Zastanawiacie się, jak odnieśli sukces? Odpowiedź jest prosta. Dzięki dobremu pomysłowi, ciężkiej pracy i świadomości tego, jak bardzo ważna jest reklama.

Obecnie za najnowocze-

niejszą i najskuteczniejszą formę uważa się reklamę typu Out of Home (OOH). Mowa o wszelkich materiałach, które pojawiają się poza naszym domem, czyli na ulicach, wieżowcach, telebimach, czy w sklepie tuż za rogiem. Spośród nich możemy rozróżnić dwa typy



reklam: tradycyjne i multimedialne. Wyższość tych drugich polega na bardzo dużej sile przyciągania i skupiania uwagi odbiorców. Ruch, kolor, wyrazistość to cechy, którym ciężko się oprzeć. Można produkować najlepsze ciuchy w kraju, oferować najświeższe bułeczki w mie-

ście, ale cóż z tego, jeśli nikt o tym nie wie? Owszem, okoliczni mieszkańcy prędzej czy później usłyszą wieści przekazane przez sympatyczną sąsiadkę, ale dlaczego nie dotrzeć ze swoim produktem do połowy mieszkańców miasta?



Ten artykuł nie jest dla tych, którzy uważają, że zarabiają za dużo. Jeżeli jednak chcielibyście znacząco poprawić swoją pozycję na rynku to jest tekst dla Was. Co zrobić? Trzeba dać o sobie znać, wybić się z tłumu. Ale w jaki sposób? Wykorzystu-

jąc najskuteczniejszą formę reklamy typu OOH. Monitory w autobusach, telebimy, a od soboty totalna nowość, system zintegrowanych, 32-calowych telewizorów reklamowych umieszczonych nad kasami na terenie sklepu Intermarka w Galerii Posada. Dlaczego umieszczone nad kasami? Ponieważ to jest jedyne miejsce w sklepie, gdzie klienci cierpliwie oczekując na swoją kolej, mogą wciągnąć się w prezentowany materiał reklamowy. Duży, kolorowy i dynamiczny obraz przyciąga uwagę mimowolnie, a odpowiednio przemyślane umiejscowienie ekranów stanowi jedyną rozrywkę dla znużonych klientów.

Amerykanie już wiedzą, konkurencja z branży już wie, teraz nadszedł czas Twojej firmy! Zareklamuj się w kolejce do kasy już dziś!

Visual Media
Piotr Sikorski

Sesyjne łamanie głowy

Pełną szczytę, a więc całe osiem godzin, trwała wtorkowa sesja Rady Miasta Sanoka. Ale czy mogło być inaczej, gdy w jej programie znalazły się takie tematy jak: park wodny oraz reorganizacja Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej? A co by było, gdyby nie ściągnięto z porządku obrad tematu pomnika św. Michała Archanioła? Mógłby paść rekord długości trwania sesyjnych obrad. Padł inny, mniej wymierny, a dotyczący kultury obradowania. Okazuje się, że można się pięknie różnić...

MARIAN STRUŚ

marian-strus@wp.pl

Zaczął się od dobrych wieści, a konkretnie od skutecznych zabiegów o pozyskanie dotacji z Europejskiego Funduszu Rolnego na operację pn. „Przebudowa targowiska miejskiego – zielony rynek w Sanoku”. Kwota 1 milion złotych to efekt tych starań. Szybko ją rozdysponowano, przeznaczając 420 tys. zł. na dodatkowe koszty związane z rewitalizacją placu św. Michała, 180 tysięcy na adaptację kontenerów socjalnych przeznaczonych do zamieszkania, 67 tys. na zabezpieczenie osuwiska na zboczu góry parkowej i 50 tysięcy na stypendia dla piłkarzy Stali. – Gdyby tak co miesiąc wpadał nam milionik, chciałoby się działać – stwierdził w przerwie obrad jeden z radnych.

Termy bieszczadzkie, aquapark czy zwykły basen?

Temat parku wodnego wraca na obrady niczym bumerang, co oznaczałoby, że ciągle jest aktualny i kontynuowany. Mniej interesujący się nim nie ukrywali, że podchody pod aquapark trwają zbyt długo, a ich uczestnikom można postawić zarzut opieszałości. – W Brzozowie wybudowali, w Lesku prawie kończą, a my chyba osiedliśmy na mieliźnie – stawiają zarzuty.



Wojciech Pruchnicki zadziwił wszystkich stwierdzeniem, że prawa unijnego nie zawsze musi się przestrzegać.

Czynnikiem sprawczym, że temat pojawił się na sesji, była potrzeba zapewnienia środków na przeprowadzenie konkursu na wykonanie koncepcji i opracowania dokumentacji projektowo-kosztorysowej parku wodnego w Sanoku. Chodziło o zabezpieczenie na lata 2013-2014 kwoty 1,8 mln zł, w tym 300 tys. na rok 2013 i 1,5 miliona na 2014 rok.

Wstępem do dyskusji była szeroka informacja dyrektora MOSiR-u dr. Damiana Delekty, z której wielu radnych po raz pierwszy dowiedziało się, że okres ostatnich dwóch lat, w którym zmagano się z Regionalnym Zarządem

Gospodarki Wodnej w Krakowie o zezwolenie na inwestowanie na terenach nad Sanem, pozwolił „skrócić” inwestycję do aktualnych możliwości Sanoka. Z inwestycji marzeń szacowanej na 65 mln złotych pozostał basen z rozbudowaną funkcją rekreacyjną o ogólnej wartości 30-32 miliony złotych.



Zawsze obok siebie, zawsze aktywnie i dociekliwie: Henryka Tymoczko i Andrzej Chrobak.

Ten fakt wyraźnie ostudził tych radnych, którzy wcześniej zdecydowanie byli przeciw porywaniu się z motyką na księżyc. – Sanokowi potrzebny jest basen, ale mam wątpliwości, czy budowa i utrzymanie aquaparku nie będą zbyt dużym obciążeniem dla budżetu miasta.

Wiążą się z tym ogromne wydatki, których nie udźwigniemy. Przychylałbym się do budowy obiektu skromniejszego i tańszego, jakie mają Brzozów czy Ustrzyki – zaczęła debatę Roman Babiak. Za poskromieniem apetytów opowiedzieli się inni m.in. Maciej Drwięga, który stwierdził: – półtora roku temu zgłaszaliśmy obawy, że Sanoka nie stać na 65-milionową inwestycję, ale zostaliśmy zakrzyczani. Dziś, na szczęście, wszyscy już są tego zdania. Jeszcze dalej po-

sunął się radny Andrzej Chrobak, który zarzucił burmistrzowi, iż wielkie marzenia o wielkim aquaparku sprawiły, że straciliśmy tylko wiele czasu i stoimy w zasadzie w miejscu. – Wypredzili nas inni, m.in. Ustrzyki, Brzozów, bo chodzili po ziemi i nie mówili o aquaparkach, lecz zdecydowali się na zwyczajne baseny. Może i my powinniśmy uczynić to samo, zwłaszcza, że do aquaparków miasta dokładają ciężkie miliony – mówił.

I właśnie ten wątek, czyli: jaki obiekt? zdominował dalszy przebieg dyskusji, jako że generalnie radni byli zgodni co do tego, że basen czy park wodny jest miastu

potrzebny. Przeciwno minimalistycznemu podejściu do tematu wystąpił Piotr Lewandowski stwierdzając: – Sanoczanie, mimo że mają basen, jeżdżą do Ustrzyk czy Brzozowa, widać chcą czegoś więcej, niż mają u siebie. Musimy więc zbudować coś, co pozwoli nam wyprzedzić okoliczne miasteczka.



Poparł go Ryszard Bentkowski. – Budowaliśmy „Arenę” i towarzyszył temu wrzask: „za drogo”, przystąpiliśmy do budowy parkingu i jest ten sam krzyk: „za drogo”. Teraz też się on rozlega. A ja powiem tak: sprężmy się i wybudujemy coś naprawdę ładnego, coś co będzie przyciągać ludzi, czego inne miasta będą nam zazdrościły – zapelowała.

Do historii nawiązał Maciej Bluj. – Nasz zespół basenów powstał 37 lat temu, jako bodajże drugi obiekt tego typu po Rzeszowie. Nie tak dawno wybiły się na nie Ustrzyki i Brzozów, notując około 30-letnie opóźnienie do nas. Czas więc, aby znów Sanok się pokazał. W tym samym duchu wypowiedział się radny Robert Najsarek. – Z zatorskaniem patrzę na budżet, ale przecież Brzozów, Ustrzyki czy Lesko na pewno nie są w lepszej sytuacji. Zbudujemy coś z wizją, zrobimy coś, co będzie atrakcją na skalę regionu, co będzie przyciągać do nas gości – zachęcał. O przyspieszenie prosił Tomasz Dańczyszyn. – Nie da się już dłużej czekać, a ciężko jest bez przerwy reanimować trupa (to o obecnym basenie). Przegrywamy z innymi, dużo mniejszymi miastami. Niektórzy już śmieją się z nas, mówiąc: „co wy tam ze swoim bajorkiem możecie nawojować!” Co gorsze, mają rację! – mówił.

Łatwo powiedzieć: przyspieszać! Ale jak? Pytany o przymiarki czasowe, dyrektor Delekt określił, że jeśli udałoby się urealnić mechanizm finansowy 50% na 50, rok 2015 byłby realnym, aby fizycznie przystąpić do budowy.

Radni pytali też o sprawy finansowania, zwłaszcza o szanse sięgnięcia po dotacje. Burmistrz W. Blecharczyk jest zdania, że na część tzw. sportową obiektu jest szansa wywalczyć wsparcie Ministerstwa Sportu. W kwestiach

związanych z zastosowaniem rozwiązań proekologicznych z pomocą powinien przyjść Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. – Będziemy też szukać pieniędzy w różnego rodzaju funduszach, m.in. w Funduszu Norweskim, taka jest nasza rola – oświadczył burmistrz.

Merytoryczna dyskusja sprawiła, że za projektem uchwały o zaciągnięciu zobowiązania w wysokości 1,8 mln zł na przeprowadzenie konkursu i opracowanie dokumentacji parku wodnego w Sanoku głosowano inaczej niż zwykle. Zniknęły podziały (partyjne). 16 radnych było „za”, 5 wstrzymało się od głosu. Byli to: Roman Babiak, Andrzej Chrobak, Zbigniew Daszyk, Maciej Drwięga i Łukasz Woźniczak.

Holding – to brzmi mało przyjaźnie

Zapowiadano zadymę, transparenty, a nawet pomidory, skończyło się na poważnej dyskusji, przepelnionej troską o los ważnego dla mieszkańców przedsiębiorstwa i jego załogi. W opinii niektórych obserwatorów dominował pogląd, że gdyby tak z przedstawicielami załogi rozmawiano w ostatnich kilku tygodniach, mogło być jeszcze spokojniej.

Temat dotyczył wyrażenia zgody na reorganizację SPGK i przekształcenie dwóch zakładów w spółki z o.o. Jedną przyjąłaby nazwę Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji (MPK), druga Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania (MPO). Obie funkcjonowałyby w ramach holdingu jako spółki – córki, a ich matką pozostawałoby SPGK.

Burmistrz W. Blecharczyk wyjaśnił, że reorganizacja firmy jest niezbędna, że pozwoli ona dostosować strukturę przedsiębiorstwa do obowiązujących ustaw, a także zapewni mu poprawne funkcjonowanie i rozwój. – Musimy znaleźć się w nowej rzeczywistości, a nowe przepisy nie przewidują żadnych preferencji dla spółek komunalnych. I stąd głównie wynika potrzeba zmian – tłumaczył. Zdanie to podzieliły trzy komisje, które poświęciły wiele czasu, aby dogłębnie przedyskutować wszystkie „za” i „przeciw” reorganizacji.

Nie wszyscy podzielili to zdanie. – Prawo unijne, zgoda, ale nie zawsze musimy go przestrzegać. Opracowanie, jakie dopiero na żądanie otrzymaliśmy od przewodniczącego Rady, pokazuje, że głównym celem tych przekształceń jest przejęcie części tego przedsiębiorstwa przez prywatny kapitał. Dziś wyrazimy zgodę na powstanie spółki, za chwilę pojawi się projekt uchwały w sprawie jej przejęcia, bądź zbycia

– wyrokował Wojciech Pruchnicki. Andrzej Chrobak wyraził pogląd, że ustawa (śmieciowa) powstała po to, żeby duże podmioty gospodarcze weszły do gmin. – Po roku, dwóch, okaże się, jakie ceny wystawią i ile będziemy musieli płacić za wywóz odpadów – stwierdził. Mniej radykalny był radny Roman Babiak, ale też uznał, że utworzenie holdingu nie jest żadnym sposobem na uzdrowienie spółki SPGK. Z kolei radna Henryka Tymoczko, będąc stanowczo przeciwko holdingowi, proponowała zamiast reorganizacji dokonanie zmian, które pozwolą działać spółce w nowych warunkach.

Były też inne opinie. Do Zbigniewa Daszyka przemawiali intencje rozdzielania zakładów, co pozwoli doprowadzić do przejrzystości ponoszonych kosztów i czystości rozliczeń. Pewien niepokój wzbudził u niego fakt, że kierownictwo SPGK nie przedstawiło radnym umów przyszłych spółek, kiedy ci chcieli się z nimi zapoznać. Radny Maciej Bluj pytał, jakie będą konsekwencje niepodjęcia uchwał o reorganizacji. W odpowiedzi usłyszał, że należy się obawiać kar finansowych, które mogą poważnie zakłócić funkcjonowanie przedsiębiorstwa.

Prezes Czesław Bartkowski bardzo spokojnie tłumaczył zebranym, dlaczego potrzeba dokonać reorganizacji spółki. – Holdingowi będzie łatwiej i lepiej dostosować się do nowych przepisów, pozwoli spółkom – córkom dobrze funkcjonować na rynku. Sensem przekształceń jest przejrzystość ponoszonych kosztów, jaką zapewnią rozliczenia pomiędzy spółkami. Nowe spółki staną się prężnymi podmiotami gospodarczymi, działającymi na rynku, konkurującymi z innymi firmami – przekonywał. Odpowiadając na pytania dotyczące obaw o majątek, a także o miejsca pracy dla załogi tłumaczył: – Cały majątek trwały pozostanie przy spółce – matce. Do „córki” przejdzie tylko majątek ruchomy. W wyniku przekształceń wszyscy pracownicy przejdą do nowych spółek (MPK i MPO)



Chwila ostatecznego skupienia przed głosowaniem w wykonaniu Ryszarda Bentkowskiego.



Prezes SPGK Czesław Bartkowski stanął przed trudnym zadaniem przekonania radnych, że holding to nie taki straszny diabeł jak go malują.

na dotychczasowych warunkach. Tu nie ma żadnych powodów do obaw – zapewniał.

Uczestnicy sesyjnych obrad w dniu 4 września z pewnością zapamiętają wystąpienie Wojciecha Petryka, wieloletniego pracownika SPGK, przedstawiciela załogi w radzie nadzorczej. Zwracając się do radnych, powiedział: – Ta załoga ma też swoje troski, ale te informacje do państwa nie docierają. Materiał w sprawie przekształceń, który otrzymaliście w kwietniu, do nas dotarł przed tygodniem. Czy mieliśmy zatem czas, aby go zgłębić? Czy w tej sytuacji można nam zarzucać brak wiedzy w temacie? (...) Świadcymy usługi na rzecz Miasta. W komunikacji, w oczyszczaniu miasta. Czy państwo wiecie, ile wynoszą wasze zaległości wobec nas? A przecież to są nasze ciężko i uczciwie zarobione pieniądze i nasza praca. Trzeba płacić za zamówione wozy-kilometry, a nie mówić nam, że wozimy powietrze. Trzeba nas czasem wysłuchać, a nie traktować jako czarnego luda – mówił W. Petryk.

Za załogą ujął się także NSZZ „Solidarność”. Uczestniczący w obradach Andrzej Szall, wiceprzewodniczący Regionu Podkarpacie, starał się uzasadnić, że ta załoga ma prawo obawiać się o swoją przyszłość. Mówił, że są jeszcze inne drogi, które prowadzą do czytelnego podziału kosztów w zakładach. Podkreślał również, że związkowi na sercu leży zatrudnienie w tych spółkach. Przewodniczący zakładowej „Solidarność” Piotr Biodrowicz stwierdził, że wybrano jedną z najgorszych ścieżek reorganizacyjnych. – Proszę się więc nie dziwić, że jest ona źle odbierana przez załogę – oświadczył.

A potem było już głosowanie. Zwyciężyło przekonanie, że reorganizacja jest konieczna, że zapewni całemu holdingowi postęp i rozwój, że pomoże pokonać przeszkody w funkcjonowaniu firmy. 15 radnych głosowało za przekształceniami, 4 było przeciw (Roman Babiak, Andrzej Chrobak, Wojciech Pruchnicki i Henryka Tymoczko), 2 wstrzymało się od głosu (Zbigniew Daszyk i Maciej Drwięga). Będziemy pilnie przyglądać się sytuacji w SPGK.

Wzgórze Marymont w Zagórzcu ma w sobie coś, co od wieków przyciąga ludzi. Kilkanaście lat temu wydawało się, że miejsce to popadnie w całkowite zapomnienie, a natura zamieni je w dziki, niedostępny zakątek. Stało się jednak inaczej – ludzie znów tam gospodarują. Pod koniec sierpnia, na drodze prowadzącej od sanktuarium Maryjnego w Starym Zagórzcu do ruin klasztoru, otwarto drogę krzyżową. Niezwykłą, bo w formie Plenerowej Galerii Rzeźby Bieszczadzkiej. Stacje wykonało czternastu podkarpackich artystów. Powstało dzieło unikatowe, które łączy sztukę z przyrodą, zachęca do modlitwy i kontemplacji albo po prostu do nieśpiesznego spaceru wśród pól i rzeźb, z widokiem na miasto, Oslawę i Góry Słonne.

JOLANTA ZIOBRO

jolanta-ziobro@wp.pl

Sanktuarium, klasztor, droga krzyżowa... Z perspektywy wieków widać, że wzgórze i jego okolice są miejscem kultu religijnego, które łączy Niebo z Ziemią. I choć na przestrzeni dziejów zdarzały się przyipy i odpływy, mieszkańcy wciąż tam wracają.

Miejsce wybrane

Od kilkuset lat w Zagórzcu znajduje się słynący łaskami póź-

ry. Pod koniec lat 90. tradycja ożyła. – Regularnie chodzimy tam od 1999 roku – opowiada ks. Kasiak. Początkowo były to procesje z prośbą o dobre zbiory; potem majówki, nabożeństwa drogi krzyżowej. Tradycją stała się już msza święta, odprawiana w lipcu, tydzień po święcie Matki Bożej z Góry Karmel. W tym roku uczestniczyło w niej kilkuset pielgrzymów!

W 2000 roku władze gminy, przy współpracy z Wojewódzkim Konserwatorem Ochrony zabyt-

czyć cel religijny i turystyczny – mówił pomysłodawca, który od lat podejmuje wysiłki zmierzające do ponownej sakralizacji wzgórza. A że ma on szczególny dar mobilizowania ludzi do wspólnych działań, bez trudu znalazł sojuszników. Znaleźli się wśród nich m.in. Ewa Baranowska – dyrektorka biblioteki w Lesku, Adam Basak – prezes Bieszczadzkiego Forum Europejskiego z Leska, burmistrz Zagórzca Ernest Nowak oraz parafianie, którzy wspierają wszystkie inicjatywy swojego proboszcza.



Każdy artysta wybrał „własną” stację, która była mu najbliższa duchowo. Na zdjęciu: stacja XI „Jezus do krzyża przybity” Tomasza Weremińskiego.

Każdy wybrał swoją własną stację

nogotycki obraz Maryi, nazywanej Panią Zagóorską i Władczynią Bieszczad. Najstarszym świadectwem kultu jest relacja Michała Krasuskiego, który w 1669 roku pielgrzymował do „Pani Bieszczadzkiej”, dziękując za ocalenie w wojnie siedmiogrodzkiej.

Stawa miejsca rośnie, szczególnie od 2007 roku, kiedy erygowano tam Sanktuarium Matki Bożej Nowego Życia. W parafialnym archiwum przechowywane są setki podziękowań za otrzymane łaski i pomoc. Rocznie przybywa tam kilkadziesiąt pielgrzymek z Podkarpacia, różnych miast Polski, a nawet z zagranicy. I wciąż zdarzają się cuda, bo jak wytłumaczyć historię małżeństwa po czterdziestce, od lat starającego się o dziecko, któremu lekarze nie dawali już żadnych szans, a które rok po koronacji obrazu przyjechało do Zagórzca, aby podziękować za syna. Ksiądz Józef Kasiak – proboszcz i kustosz sanktuarium – ma gęsią skórę, ilekroć przytacza tę historię, gdyż osobiście widział „dowód” cudu smacznie śpiący w koszyku i ły szczęścia jego rodziców.

Położone dziewięćset metrów dalej Wzgórze Marymont zasiedlili w XVIII wieku karmelici bosy. Powstał warowny klasztor i kościół. Karmel nie funkcjonował długo – zniszczyły go pożary i polityka zaborców. W 1831 roku miejsce opustoszało, zamieniając się w ruinę.

Po wojnie klasztor próbowano odbudować; komunistyczne władze jednak zastopowały inicjatywę. Mimo to mieszkańcy nadal modlili się na Wzgórzcu Ma-



Rzeźby poświęcił biskup Adam Szal. Na zdjęciu stacja VII Adma Gliniczewskiego „Jezus po raz drugi upada pod krzyżem”, która powstała w wypalonym pniu lipy, ściągniętej ze starego cmentarza w Rabem.

ków, podjęły dzieło renowacji ruin. Trzy lata później, z inicjatywy księdza Kasiaka, odbudowano zniszczony postument przed bramą klasztorną, na którym umieszczono wysoką na cztery metry figurę Matki Bożej Szkaplerznej.

Wszystko zaczyna się do marzeń

Kolejnym pomysłem księdza Kasiaka – który zawsze powtarza, że „wszystko zaczyna się od marzeń” – było urządzenie drogi krzyżowej wzdłuż drogi prowadzącej od sanktuarium do historycznych ruin. – Można w ten sposób połą-

Pierwotny zamysł był skromny: postawienie kamiennych obelisków z numerami stacji. Ostatecznie jednak, za sprawą pani Ewy, powstała droga krzyżowa – galeria rzeźb, autorstwa czternastu artystów z regionu. – Kiedy zastanawialiśmy się, którego wybrać, okazało się, że nie jest to takie proste. I wtedy przyszła myśl, że można... wybrać wszystkich! – opowiadała o początkach.

Zaproszenie do wykonania poszczególnych stacji (w kolejności od I do XIV) przyjęli: Dżiszław Pękalski (Hoczew), Bogusław Iwanowski (Tyrawa Wołoska), Franciszek Mikołajczyk (Zagórz), Jacek Kucaba (Zagórz-Tarnów), Antoni Łuczka (Zagórz), Piotr Woroniec (Wola Sękowa), Adam Gliniczewski (Czarna), Jan Mogilany (Zagórz), Robert Onacko (Zagórz), Mariusz Mogilany (Zagórz), Tomasz Weremiński (Baligród), Ryszard Iwan (Baligród), Sebastian Trafalski (Lesko), Waldemar Kordyaczny (Lesko).

Machina ruszyła. Przygotowano place pod poszczególne stacje na udostępnionych przez właścicieli działkach, zwieziono głązy z kamieniołomu w Bystrzem; powstał też projekt firmowany przez Bieszczadzkie Forum Europejskie, dzięki któremu pozyskano część pieniędzy. Latem tego roku kolejarze przez kilka tygodni plantowali skarpę przy przejeździe kolejowym, porządkowali drogę i otoczenie.

Unikalna w skali Polski

24 sierpnia odbyło się otwarcie niezwyklej Drogi Krzyżowej Nowego Życia – Plenerowej Galerii Rzeźby Bieszczadzkiej. W uroczystości wzięli udział mieszkańcy, artyści, samorządowcy, parlamentarzyści. Stacje poświęcił biskup Adam Szal.

Galeria okazała się rzeczywistością dziełem niezwykle – każda ze stacji jest inna. Mają formę rzeźb, płaskorzeźb, kompozycji przestrzennych. Jedne przypominają ludowe „świętki”, inne tchną nowoczesnością. Monumentalne i skromne. Jako tworzywo posłużyły artystom: drewno, metal, kamień. Jacek Kucaba, prezes Związku Polskich Artystów Plastyków i jeden z autorów, stwierdził, że nie ma w nich żadnego fałszu – są to najbardziej szczerze stacje drogi krzyżowej, jakie w zy-

ciu widział. I właśnie ta szczerłość jest ich największą wartością.

Każda ze stacji ma swoją własną historię. W powstaniu III (Jezus upada pod krzyżem po raz pierwszy) brali udział zagórcy kolejarze. Franciszek Mikołajczyk wkomponował swoją płaskorzeźbę w tzw. kozioł oporowy z 1914 roku, który odnowili pracownicy kolei. – Chcieliśmy w ten symboliczny sposób zaznaczyć, że tradycje kolejarzkie w naszym mieście liczą 130 lat, że kolejarze zawsze brali aktywny udział w życiu miasta i Kościoła – mówił Wiesław Niemiec, toromistrz z Sekcji Eksploatacji.

Chrystus ze stacji XIV Waldemara Kordyacznego powstał z lipy rosnącej koło dawnej cerkwi w Rabem, dziś kościoła, która runęła ze starości. – Był to jedyny element nadający się do wykonania tej Postaci – opowiadał. Z Rabego także pochodzi wypalony pień, z którego Adam Gliniczew-

Droga, która inspiruje

W realizacji dzieła najbardziej niezwykle było to, że porwano się na przedsięwzięcie, które przestając się możliwości niewielkiej społeczności. Udało się, bo ludzie potrafili zjednoczyć się wokół wspólnego celu i współpracować. Kościół, gmina, mieszkańcy, artyści, organizacja pozarządowa.

Znamienne, że każdy z artystów od razu wybrał swoją własną stację. – Dzwoniąc do nich, nie proponowałam żadnej, tylko pytałam, którą wybierają. Okazało się, że każdy wybrał inną! Widać, były zapisane gdzieś głęboko w ich sercu i duszy. Dla mnie to niesamowity symbol – dzieli się swoimi odczuciami Ewa Baranowska.

Ksiądz biskupowi Adamowi Szalowi, który poprowadził pierwszą drogę krzyżową, przyszła do głowy myśl, aby każdy z auto-



Stacja VIII Jana Mogilanego „Jezus pociesza płaczące niewiasty” jest niezwykle wymowna.

ski („Łysy”) wyrzeźbił stację VII (Jezus upada pod krzyżem po raz drugi). Stacja jest dedykowana jego bratu, który zaliczył w życiu kilka upadków, ale udało mu się podnieść. Jan Mogilany w swojej VIII stacji (Jezus pociesza płaczące niewiasty) nawiązał do czasów współczesnych, dodając do kompozycji postać młodszego człowieka w glanach i bejsbolówce. Siedzi on z komórką przy uchu, plecami do Chrystusa...

rów napisał rozważania do „swojej” stacji. Burmistrz Ernest Nowak marzy, aby drogę do klasztoru kiedyś wybrukować. A ksiądz Józef Kasiak już myśli o obsadzeniu wszystkich stacji zielenią i zamknięciu traktu dla ruchu kołowego. Tak, by nic nie zakłócało ciszy i rozczajającego się wokół piękna. Dzięki temu ludziom łatwiej będzie odnajdywać tu „nową drogę” swojego życia. Taki w końcu jest sens tego miejsca.



Niesamowita stacja IV Jacka Kucaby, „Jezus spotyka swoją Matkę”, zawieszona w przestrzeni.



Szanowni Państwo, z ogromną przyjemnością pragniemy przedstawić naszą najnowszą ofertę artystyczną, obejmującą okres od września 2012 r. do stycznia 2013 r. Nasze propozycje są skierowane do dzieci, młodzieży i osób dorosłych. Proponujemy Państwu udział w cyklicznych projektach filmowych, wystawach, w zajęciach edukacyjnych oraz jednorazowych imprezach artystycznych. Szczególną uwagę Państwa, pragniemy zwrócić na nasz nowy projekt jakim jest Klub Filmowy oraz na kolejną edycję Polski Światłoczułej. Przedstawiony poniżej program nie obejmuje imprez, które są obecnie w trakcie przygotowań. Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z ofertą BWA Galerii Sanockiej (oddział Miejskiej Biblioteki Publicznej).

FILM:

KLUB FILMOWY (NOWA PROPOZYCJA !!!)

Jeśli lubicie Państwo dobre (mądre) kino, kameralną atmosferę i spotkania z ludźmi o podobnych zainteresowaniach, to zapraszamy do Klubu Filmowego BWA. Projekcje w I i III piątek każdego miesiąca, godz. 17.30, od października do kwietnia. **Uwaga!** Warunkiem udziału w spotkaniach klubu filmowego jest wykupienie karty klubowej (jednorazowa opłata w wysokości 5 zł). Zapisy telefonicznie lub osobiście do 28 września. Nasz propozycja jest skierowana do osób dorosłych oraz młodzieży.

Festiwal WATCH DOCS (Filmy dokumentalne)

Przeгляд filmów dokumentalnych poświęconych prawom człowieka (07-09 listopada), zrealizowanych przez czołową światowych dokumentalistów.

FILMOWY WEHIKUŁ – FILMOWE PODLASIE ATAKUJE

Przeгляд polskiego kina niezależnego (druga połowa listopada) – czasami zabawnego, czasami refleksyjnego ale zawsze na dobrym poziomie.

ZAJĘCIA ARTYSTYCZNE (DLA MAŁYCH I DUŻYCH):

WARSZTATY PLASTYCZNE DLA DZIECI:

Dzieci w wieku 5-8 lat zapraszamy w poniedziałki lub wtorki o godz 16.00, czas trwania zajęć 45 min.

Dla młodszej grupy mamy całą różnorodność plastycznych atrakcji. Stosowanie podczas naszych zajęć różnorodnych technik plastycznych stymuluje predyspozycje twórcze dzieci. Rozwija fantazję, zdolności skojarzeniowe, pomysłowość, giętkość, oryginalność, płynność myślenia zachęca do poszukiwań nieszablonowych rozwiązań. Każde zajęcia będą niezwykle przygodą z wykorzystaniem innej techniki plastycznej. Opłata 35 zł miesięcznie, organizator zapewnia materiały.

Dzieci w wieku 9-12 lat zapraszamy w poniedziałki o godz 17.00, czas trwania zajęć 60 min.

Grupie starszej chcemy zaproponować wprowadzenie w zagadnienia "dorosłej sztuki". Pracując przy sztaludze dzieci poznają różne techniki rysunkowe, malarskie oraz inne techniki artystyczne. Na zajęciach będą omawiane również podstawowe zasady rysunku, malarstwa, perspektywy oraz zagadnienia z dziedziny sztuki. Opłata 35 zł miesięcznie, organizator zapewnia materiały.

WYSTAWY:

MACIEJ BERNHARDT, FOTOREALIZM, Malarstwo 1978-2011
Wernisaż: 14.09.2012r., godz. 18.00 BWA Galeria Sanocka
Wystawa trwa do 13.10.2012 r.

Na wystawie będziemy mogli obejrzyć prace z wczesnego okresu twórczości Artysty, obrazy zawierające stale powracające motywy snu o lepszej rzeczywistości: wizerunki pięknych modelek w kolorowych kombinezonach, błyszczących skórzanych kurtkach, plastikowych płaszczach i inne elementy „pewekowego” blichtru, o którym marzyli przeciętni obywatele PRL-u, mogąc go jedynie podziwiać przez witryny sklepów dla partyjnych dostojników lub w kolorowych czasopiśmie szmuglowanych z Zachodu. Swojego rodzaju kontynuacją i aneksem do semantyki najwcześniejszych obrazów są najnowsze prace z cyklu Parallel Dreams penetrujące tzw. „rzeczywistość medialną”. Skadrowane fotografie pochodzące z kolorowych czasopism, fragmenty reklam, gadżetów i materiałów, przestrzenie z zaburzoną logiką struktury – są czytelną alegorią dzisiejszej fragmentacji ludzkiego świata, zaniku hierarchii ważności i pracowicie kleczonej iluzji o szczęściu w społeczeństwie konsumpcyjnego spełnienia Każda z ludzkich figur sni swoją egzystencjalną historię oddzielnie i równolegle, jednocześnie i autonomicznie. Trudno o głębszą i bardziej przenikliwą diagnozę współczesnej, zglobalizowanej wspólnoty.

WOJTEK KUBIAK, Z OKNA WIDZIANE
Wernisaż: 19.10.2012r, godz.: 18.00 BWA Galeria Sanocka
Wystawa trwa do 16.11.2012r.

„Uwielbiam obserwować i podglądać. Jestem voyerem śledzącym życie codzienne, które rozgrywa się za moim oknem. Już jako uczeń szkoły podstawowej siedziałem w ławce tyłem do nauczyciela, aby mieć lepszy widok na resztę klasy. Każdy szczególnie miał i nadal ma dla mnie ogromne znaczenie. Z tego co zaobserwuję układam sobie opowieści, które później przelewam na papier i płótno. Dlatego wystawa < Z okna widziane > łączy w sobie dwa sposoby obrazowania, na której przeplatają się moje spostrzeżenia notowane na obrazach i w tekstach(...). Wystawa

FILMOWY WEHIKUŁ - MRÓWKOJADY Przeгляд najlepszych filmów krótkometrażowych, prezentowanych podczas międzynarodowego festiwalu Mrówkojady 2012 w Lublinie.

POLSKA ŚWIATŁOCZUŁA (druga Edycja) – spotkania z Polskim Filmem i jego twórcami (raz w miesiącu – od października do maja). Pokazy organizowane w ramach tego projektu to jedyna i niepowtarzalna okazja, poznania osób stojących po drugiej strony kamery...

Przeгляд FUTURESHORTS (styczeń) Najlepsze filmy krótkometrażowe z całego świata, starannie wybrane przez filmoznawców z poznańskiej fundacji AD ARTE. Gwarancja dobrze spędzonego wolnego czasu.

Inne imprezy:

Noc sztuki – teatr (grudzień)
Noc Sztuki – muzyka (styczeń)

MŁODZIEŻOWY ZESPÓŁ TEATRALNY (wiek 15-18 lat)

Propozycja ta jest adresowana do osób, które chcą spędzić wolny czas w sposób ciekawy i twórczy. Praca w teatrze to doskonały sposób na przezwyciężenie nieśmiałości, nabycie umiejętności autoprezentacji (bardzo ważna umiejętność w życiu zawodowym) i rozwinięcie wyobraźni. Finałem teatralnych spotkań będzie oczywiście premiera spektaklu. Zajęcia w każdą środę w godzinach 18.00-20.00
Zapisy do 15.09. Miesięczna opłata 20 zł.

LEKcje RYSUNKU I MALARSTWA DLA DOROSŁYCH

Jeśli lubisz rysować lub malować, chcesz zapoznać się z różnymi technikami plastycznymi i przyjemnie spędzić czas - zapraszamy na nasze zajęcia w czwartkowe wieczory od godz. 17.00 do 20.00 Uczestnicy nie są skrupowaniu sztywnymi regułami - mogą rozwijać swoje indywidualne zainteresowania i talenty plastyczne. Opłata 40 zł miesięcznie

WARSZTATY DLA NAUCZYCIELI (I NIE TYLKO...)

Warsztaty filmowe Filmowe środki wyrazu czyli jak analizować i „czytać” filmy z młodzieżą (12-13 października, zapisy od 10 września w BWA, opłata 30 zł)

Warsztaty recytatorskie (listopad – 2 dni, opłata 40 zł) Podczas zajęć, uczestnicy będą poznawać tajniki pracy z żywym słowem, poznają zasady doboru repertuaru (tekstów) oraz podstawy scenicznej prezentacji tekstu literackiego.

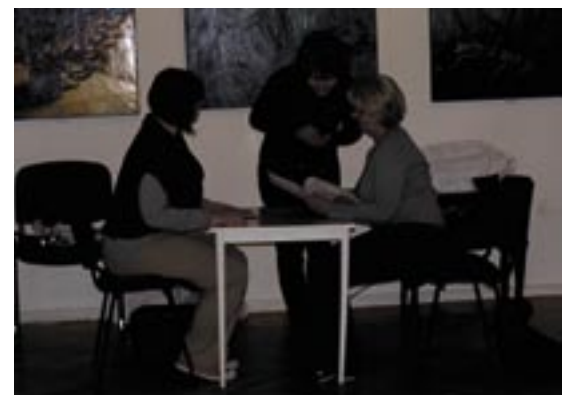
zatem może stać się opowieścią o podglądaniu i byciu podglądanym. Jest dowodem mojej fascynacji rzeczywistością, jej piętrową strukturą, gdzie napięcia są budowane na podstawowym poziomie i rozwijają się w niemalże metafizyczne kierunki. Bohaterowie i bohaterki obrazów są obserwowani na kilka sposobów: przez widza, przez autora fotografii, ale także przez tych, którzy stoją w oknach, a których my nie widzimy. To historia o tym, co nam umyka, co wydaje się być drugoplanowe, nieważne i zbędne. Widz wystawy może sam stać się współautorem tej prezentacji, jego narracją jest również jak moja. Dlatego do jego dyspozycji zostaną przekazane materiały do pisania, wygodne siedzenia oraz – co najważniejsze – widok z okna galerii na to, co dzieje się na sanockim rynku. Każda opowieść ma znaczenie, niech buduje przestrzeń galerii, niech ściany zapełniają się historiami i <widokami z okien>

Wojtek Kubiak

MAGDA WĘGRZYN, ZABIERZ MNIE DO WONDERLAND
Wernisaż: 23.11.2012r, godz.: 18.00, BWA Galeria Sanocka
Wystawa trwa do 07.12.2012r.

SEWERYN SWACHA, EFEKT „ZAMKNIĘTYCH OCZU”
Wernisaż: 14.12.2012r godz.: 18.00, BWA Galeria Sanocka
Wystawa trwa do 04.01.2013r.

Sleeper (Kruger) to niby lekki uśpiony obraz. Jest on swoistym monogramem renesansu. Stylistyka lśniącej powierzchni, laserunkowego sfumato łądząco usypia Freddy'ego, popularnego celebrytę zła. To jeden z obrazów nowego cyklu prac Seweryna Swachy. Wizja portretu Swachy, jest dokumentacją postaci transformowanej przez media, fałszywego ideału, technicznego społeczeństwa, klanu bohaterów. Autor, wyraża myśl amerykańskiego współczesnego socjobiologa Edwarda Osborne'a Wilsona, mówiącą o poszukiwaniu tzw. „estetyki z ludzką twarzą”. Obraz jest tu powieleniem, pastiszem massmediów jak i sztuki dawnych mistrzów. Włączanie medialnych postaci w pseudotradycyjną technikę przedstawiania nasuwa nowe postrzeganie malarskiego stylu jako „Dark pop”. Cudowni bohaterzy są tu jedynie pretekstem, pierwszoplanową rolę stanowi analiza tradycji i techniki malarskiej jako portretu malarskiego. Magdalena Komborska



Informacje i zapisy:
BWA Galeria Sanocka, Rynek 14, 38-500 Sanok
tel./fax 13 463 60 30
e-mail: galeriasanocka@gmail.com
www.galeriasanocka.pl
Godziny otwarcia:
Poniedziałek - Piątek 10-17, Sobota 10-14
ZAPRASZAJĄ:
Joanna Szostak, Sławomir Woźniak, Tomasz Mistak

Stare porzekadło mówi, iż nie szata zdoła człowieka. Nie szata, ale... uśmiech! Uśmiech rozjaśnia twarz, poprawia samopoczucie, budzi sympatię otoczenia. Jak sprawić, by był piękny i zdrowy, podobnie jak nasze ciało? Musimy o to zadbać. Pomogą w tym specjaliści z nowo otwartej w Sanoku kliniki Derma-Dent, która oferuje wyjątkowo szeroką gamę usług stomatologicznych i kosmetycznych, niedostępnych dotąd w naszym mieście, a nawet i regionie. Najnowocześniejszy, wręcz unikatowy w skali Podkarpacia sprzęt, wysoko wykwalifikowana kadra, innowacyjne zabiegi, urządzone z klimatem wnętrza, a do tego konkurencyjne ceny – na to wszystko mogą liczyć pacjenci i klienci kliniki stworzonej przez Halinę i Jerzego Pikusów. Otwarto ją uroczysto w minioną sobotę.

DermaDent

– dla zdrowia i urody

Klinika Derma-Dent mieści się w budynku znajdującym się na granicy Sanoka i Czerterza, przy drodze w kierunku Krosna (przez wiele lat funkcjonował tu sklep z ozdobami świątecznymi). Dogodny dojazd i parking zapewniają wygodę zmotoryzowanym. Frontowe drzwi prowadzą do jasnego holu, łączącego funkcję rejestracji z poczekalnią. Tu mieści się część stomatologiczna kliniki. Miękkie kanapy zapraszają, by na nich usiąść, obok niewielki kącik dla dzieci, na przeciwległej ścianie duży ekran, pod którym usytuowano stanowisko rejestracyjne. W eleganckim wnętrzu zwraca uwagę duża dbałość o najdrobniejsze szczegóły wystroju.

zjografią umożliwiającą przeprowadzenie szerokiej gamy zabiegów z zakresu:

- * **stomatologia zachowawcza i estetyczna**
 - profilaktyka próchnicy (lakowanie i lakierowanie zębów)
 - leczenie próchnicy z zastosowaniem nowoczesnych materiałów kompozytowych
 - nowoczesne leczenie kanałowe zębów
 - leczenie zmian okołowierzchołkowych
 - rekonstrukcja złamanych zębów,
 - licówki porcelanowe
 - wybielanie zębów nakładkowe: Opalescence, NiteWhite, DayWhite
 - estetyczne mosty z wykorzystaniem włókien szklanych

klinicznej zęba (korekta dziąsła) - usuwanie torbieli kostnych i tkanek miękkich np. warg, podcinanie wędzidełek

- pobieranie wycinków do badań histopatologicznych
- wycinanie drobnych guzków błony śluzowej jamy ustnej
- zamykanie przetok ustno-zatokowych powstałych po ekstrakcji zębów górnych
- zabiegi z zakresu implantologii.

Wyposażenie techniczne uzupełnia profesjonalny sterylizator parowy oraz wysokiej klasy cyfrowy aparat rtg (pantomograficzny) umożliwiający skanowanie zdjęć w trójwymiarowym obrazie, który można dzielić na przekroje w dowolnej płaszczyźnie. Znakomicie



Najnowsze technologie i urządzenia pozwalają niemal całkowicie wyeliminować problem bólu.

Od lakowania po implanty

Klinika oferuje pacjentom kompleksową opiekę stomatologiczną, zapewniając najwyższy standard świadczonych usług. Do dyspozycji pacjentów jest troje doświadczonych lekarzy stomatologów. Ich gabinety wyposażono w najnowocześniejszy sprzęt nowej generacji, zapewniający maksymalny komfort i bezpieczeństwo. Wygodne, ergonomiczne fotele z miękką tapicerką zapewniają optymalne pozycjonowanie pacjenta, który może przyjąć nawet pozycję leżącą. Jest to szczególnie istotne dla osób starszych, niepełnosprawnych oraz kobiet w ciąży. Na szczególne względy mogą liczyć też najmłodszy pacjenci, dla których przeznaczono osobne stanowisko. W towarzystwie zabawnych maskotek milusińscy łatwiej pokonują stres związany z wizytą w gabinecie dentystycznym.

Przystosowane do wykorzystania instrumentów stomatologicznych najnowszych technologii unity, wyposażone m.in. w mikroskop, monitor, oświetlenie ledowe i punktowy aparat rtg z radiow-

- wkłady koronowe porcelanowe i kompozytowe
- poprawa kształtu i koloru zębów za pomocą światłoutwardzalnych materiałów kompozytowych
- * **protetyka stomatologiczna**
 - korony i mosty licowane porcelaną na podbudowie metalowej
 - korony i mosty całoceramiczne (na bazie cyrkonu lub tlenku glinu)
 - protezy: częściowe, całkowite, szkieletowe
 - * **periodontologia i profilaktyka**
 - ultradźwiękowe usuwanie kamienia i płytki nazębnej (scaling)
 - piaskowanie zębów (w kilku smakach)
 - szybkie i bezbolesne usuwanie osadów nazębnych i przebarwień
 - profilaktyka i leczenie stanów zapalnych przyzębia
 - szynowanie rozchwianych zębów włóknami szklanymi
 - * **chirurgia stomatologiczna i szcękowa**
 - ekstrakcje: zębów i korzeni, zębów mądrości, zatrzymanych zębów (ósemki i kły)
 - resekcja szczytu korzenia również ze wstecznym wypełnieniem kanału korzeniowego, chemisekcia trzonowców dolnych
 - wydłużenie chirurgiczne korony

ulatwia to lekarzowi dokonanie rozpoznania, leczenie czy przeprowadzenie zabiegów chirurgicznych.

W strefie piękna i urody

Drugi filar kliniki DermaDent stanowi kosmetyka – z osobnym wejściem i równie przestronną poczekalnią. Tu również dominuje elegancka biel z elementami szarości. Do dyspozycji klientów jest sześć gabinetów zabiegowych z podgrzewanymi łózkami, wyposażonymi w opcję masażu i relaksującej muzyki. Wyjątkowo bogata oferta zabiegów w połączeniu z innowacyjnością technologiczną oraz światową klasą urządzeń sprawia, że klinika należy do najnowocześniejszych nie tylko w regionie.

Dodatkowym atutem jest młody, wykwalifikowany personel, który zapewni miłą atmosferę i pełną dyskrecję.

Wśród imponującego zestawu metod odmładzających i upiększających na szczególną uwagę zasługuje **endermologia** – nieinwazyjna i bezbolesna metoda zwalczania przyczyn starzenia się i odkładania tłuszczu. Zabiegi wykonywane są przy wykorzystaniu aparatu me-

dycznego **Cellu M6® Endermolab** francuskiej firmy LPG® Systems – siódmego w Polsce i jedyne na Podkarpaciu! Klinika DermaDent oferuje:

* **lipomasaż** (zabiegi na ciało) – technika masażu, która umożliwia pozbycie się tkanki tłuszczowej odpornej na dietę i gimnastykę, co zostało udowodnione naukowo

* **endermolift** (zabiegi na twarz, szyję, dekolt i biust) – wygładzenie i naturalny efekt liftingu skóry (redukcja zmarszczek, podkreślenie konturów, rozjaśniona cera)

Ultradźwięki i mikrodermabrazja

Skuteczną metodą regeneracji skóry są również zabiegi Dr. Kleanthousa, w których wykorzystuje się **ultradźwięki połączone z biorezonansem i światłem spektralnym, a także dermokosmetyki**. To tzw. Terapia Matrix, która pobudza przemianę materii, usunięcie złogów, jak i tworzenie nowych peptydów. Przeprowadzane przy użyciu urządzenia Sonostar Matrix zabiegi, polecane są zwłaszcza w przypadku skóry atroficznej, mimicznych zmarszczkach, wszelkich oznakach kuperozy, trądziku pospolitym, cellulicie, bliznach, plamach starczych i zastojach limfatycznych. W tym zakresie DermaDent oferuje zabiegi:

* **Sono Beauty Lifting** (lifting bez skalpela) – zabieg głęboko regenerujący i odmładzający, zalecany przy opadłych konturach twarzy, popękanych naczynkach oraz suchej skórze; pozytywne efekty są natychmiast widoczne, ale by osiągnąć długotrwały efekt, należy poddać się 6 zabiegom i stosować preparaty do domowej pielęgnacji.

* **Sono Solution** – regeneracja skóry na najwyższym poziomie, skuteczne i efektywne zabiegi, długotrwałe rezultaty.

Godne polecenia są zabiegi w **Systemie Reviderm**, czyli **mikrodermabrazja korundowa łączona z dermokosmetykami**. To innowacyjna metoda leczenia i pielęgnacji, która za pomocą łagodnego, mechanicznego peelingu poprawia funkcjonowanie skóry i pomaga uporać się z jej problemami. Intensywność zabiegu jest dobierana indywidualnie przez kosmetyczkę, co sprawia, że technika ta jest bardzo bezpieczna i góruje nad innymi metodami peelingu. System umiejętnie łączy mikrodermabrazję aparatem Skin Peeler New Generation („mercedes” wśród urządzeń do mikrodermabrazji!) z preparatami aktywnie oddziałującymi na komórki skóry.

Z igłami albo bez

Mezoterapia bezigłowa to największe osiągnięcie technologiczne w dziedzinie medycyny estetycznej. Pozwała osiągnąć wspaniałe efekty w walce o poprawę kondycji skóry i pozbyć się cellulitu bez konieczności poddawania się zabiegom chirurgicznym czy zastrzykom. Nie powoduje niepożądanych skutków ubocznych takich jak ból, zaczerwienienie, siniaki lub wybroczyny. Klinika dysponuje nowoczesnym urządzeniem medycznym **TMT System®**, za pomocą którego można wykonać 9 zabiegów estetycznych, dla których zostały opracowane specjalne programy: antycellulitowy, na cellulit zlokalizowany, na rozstępy, ujednoliciący, odmładzający, regenerujący skórę po słońcu, program ochrony naczyni, program na przebarwienia oraz wzmocnienie włosów.

Klinika oferuje także **zabiegi mezoterapii mikroigłowej w połączeniu z jonoforezą**. Do niedawna wykonywanie ich było zastrzeżone wyłącznie dla lekarzy, ale dzięki unikatowej technologii firmy INCO COMED i jej wysokiej klasy urzą-



Zabieg endermoliftu – tej klasy urządzeniem nie dysponuje żaden gabinet na Podkarpaciu.

dzeniem zabiegi te stały się również dostępne dla kosmetyczek. Nakłucie skóry przy pomocy 18 mikroskopijnych igieł przyspiesza procesy samonaprawcze i ułatwia przenikanie substancji biologicznie aktywnych, w tym kwasu hialuronowego użytego w tym zabiegu. Zabieg daje doskonałe efekty i jest niemal bezbolesny.

W celu zaoferowania pełnego wachlarza zabiegów z medycyny estetycznej DermaDent oferuje również zabiegi **mezoterapii igłowej**, wykonywanej przez lekarza posiadającego stosowne uprawnienia i certyfikaty. Zabieg polega na wypełnieniu **kwasem hialuronowym Laboratorium Filorga** korygowanego obszaru skóry twarzy – m.in. bruzd nosowo-wargowych, fałd marionetki, lub powiększeniu, poprawieniu konturu ust.

Trwała depilacja

Oferta DermaDent obejmuje również **laserowe usuwanie owłosienia**, w czym niezastąpiony jest laser diodowy LightSheer DUET, który reprezentuje znacznie wyższy standard od popularnych na rynku metod foto-depilacji IPL. Dzięki zastosowaniu dwóch końcówek oraz rewelacyjnej technologii zasysania, zabieg jest bezbolesny i znacznie krótszy, co zapewnia klientowi

większy komfort. Wysoką skuteczność uzyskuje się już po czterech seansach, dzięki czemu kuracja jest cenowo atrakcyjna. Średni czas depilacji wynosi: pachy, bikini – 5-10 min; ramiona – 10-15 min; plecy, klatka piersiowa – 15-20 min; całe nogi – 20-25 min. Klinika zaprasza Panie, jak i Panów ceniących sobie urodę oraz komfort do skorzystania z zabiegu po promocyjnej cenie.

Sprawdzone marki

Klinika DermaDent oferuje ponadto **kompleksową pielęgnację dłoni, stóp i paznokci** przy zastosowaniu produktów marki Alessandro – światowego lidera w tej branży. Do dyspozycji klientek jest specjalistyczny gabinet z m. in. SPA oraz ponad 100 kolorów lakierów w palecie! W ofercie znajdują się również markowe preparaty do pielęgnacji skóry pochodzące z renomowanego laboratorium La Biosthetique Paris. To produkty najwyższej jakości, bazujące na aktualnych osiągnięciach z dziedziny medycyny i kosmologii, testowane w niemieckich laboratoriach uniwersyteckich. By przekonać się, jak są skuteczne, trzeba porównać sobie trochę luksusu w rozsądnych cenach. Z pewnością warto!

TRWAŁA DEPIŁACJA LASEROWA

system LightSheer Duet (cena za 1 zabieg w PLN)

| CZĘŚĆ CIAŁA | PANIE | PANOWIE |
|----------------------|---------|---------|
| Górna warga | 149 | 199 |
| Broda | 149 | 199 |
| Baki | 149 | 199 |
| Policzki | 149 | 249 |
| Szyja | 149-199 | 299 |
| Uszy | 99 | 149 |
| Kark | 199 | 299 |
| Plecy | 199-299 | 399-599 |
| Klatka piersiowa | 99-249 | 299-499 |
| Brzuch | 149-199 | 299-399 |
| Pośladki | 149-199 | 199-299 |
| Dłonie | 149-199 | 299 |
| Przedramiona | 199 | 299 |
| Ramiona | 199 | 299 |
| Pachy | 199 | 249-299 |
| Łydki (stopy gratis) | 399 | 499 |
| Uda | 449 | 499-599 |
| Bikini | 199-299 | ----- |
| Brodawki piersiowe | 149 | 249 |

„Zyskaj 20% zniżki w zamian za polecenie nas innej osobie. Przyjdź z osobą, której polecisz zabieg i wykonajcie go razem!!!”

DermaDent

Klinika Stomatologiczno-Kosmetyczna
CZERTEŻ 161

Kosmetykologia: 502-315-048 Stomatologia: 519-108-720
ZAPRASZAMY:

Poniedziałek-Piątek w godz. 9-19, Sobota w godz. 9-14

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

★ Mieszkanie bezczynszowe 65 m² po kapitalnym remoncie, okolice Brzozowa, Biuro Obrotu Nieruchomościami R&R, tel. 503-72-13-66.

★ **Mieszkania bezczynszowe w atrakcyjnych cenach, teren ogrodzony i monitorowany – Osiedle nad Stawami, Biuro Obrotu Nieruchomościami R&R, tel. 503-72-13-66.**

★ Mieszkanie 2-pokojowe 74 m² (120 m²), 4-pokojowe, osiedle Błonie, tel. 503-04-23-77 lub 13-464-43-33.

★ Mieszkanie, 3 pokoje, (I piętro), ul. Jana Pawła II, tel. 535-82-87-43.

★ Mieszkanie 48 m², ul. Jana Pawła II, (parter), po generalnym remoncie, tel. 504-29-16-35.

★ Mieszkanie dwupokojowe 80 m², garaż, ogród, Sanok ul. Młynarska, tel. 692-40-74-35.

★ Mieszkanie 55 m², przy ul. Zamkowej, tel. 601-59-84-00 lub 693-60-24-16.

★ Mieszkanie 34 m² (parter), przy ul. Langiewicza, Sanok, tel. 601-40-37-37.

★ Mieszkanie 40 m² (III piętro), przy ul. Cegielnianej, tel. 726-26-29-74.

★ Kawalerkę 27,48 m², wyremontowana, dogodna lokalizacja, Posada, tel. 511-29-25-14.

★ Mieszkanie 46,7 m², 2 pokoje (IV piętro), osiedle Słowackiego, cena 150.000 zł, tel. 797-61-97-62.

★ Mieszkanie 38 m², dwupokojowe (II piętro), przy ul. Sadowej 34, tel. 13-493-44-00 lub 694-35-91-10.

★ Mieszkanie 50,40 m², 2-pokojowe (III piętro), Sanok, osiedle Błonie, tel. 728-59-28-62.

★ Mieszkanie 52 m², przy ul. Sadowej, tel. 601-94-49-58.

★ Mieszkanie 65 m², 2-pokojowe (II piętro), Al. Szwajcarii, tel. 510-09-19-52.

★ Mieszkanie 2-pokojowe, loggia (II piętro), częściowo umeblowane, blok z cegły, docieplony, wymienione okna, przy ul. Armii Krajowej, w pobliżu garaż, cena 138-135.000 zł, z garażem 160.000 zł, tel. 500-26-29-90.

★ Segment mieszkalny 2-pokojowy 120 m², z działką 3,5 a, tel. 601-94-49-42.

★ Dom drewniany w Sanoku obręb Posada, Biuro Obrotu Nieruchomościami R&R, tel. 503-72-13-66.

★ Dom po kapitalnym remoncie w centrum Sanoka, cena 390 000 zł, Biuro Obrotu Nieruchomościami R&R, tel. 503-72-13-66.

★ Tanio dom murowany w Zabłotcach, Biuro Obrotu Nieruchomościami R&R, tel. 503-72-13-66.

★ Dom po remoncie z działką 27,59 a w Woli Sękowej, Biuro Obrotu Nieruchomościami R&R, tel. 503-72-13-66.

★ Dom murowany do remontu w Sanoku obręb Posada, Biuro Obrotu Nieruchomościami R&R, tel. 504-09-20-95.

★ Dom murowany 75 m², po kapitalnym remoncie, Sanok – Posada, przy ul. Lipowej 12 A, cena do negocjacji, tel. 784-73-27-73 lub 606-15-39-52.

★ Dom w Sanoku przy ul. Głowackiego, tel. 13-463-86-15.

★ Dom mieszkalny murowany z 1980 r., pow. użytk. 110 m², o podwyższonych suterrenach, na działce 27 a – w tym wydzielona geodezyjnie działka 10 a oraz budynki gospodarcze, położone w Pakoszówce k. Sanoka, cena 400.000 zł do negocjacji, tel. 609-55-72-08.

★ Dom drewniany 220 m², w dzielnicy Posada, cena do uzgodnienia, tel. 606-32-02-31 lub 664-16-57-55 (17-21).

★ Dom wolno stojący 87 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wszystkie media, działka 7 a, w Bażanówce gmina Zarszyn, tel. 76-72-19-540 (po 19) lub 660-13-82-98.

★ Hala produkcyjno-magazynowa 350 m² z zapleczem biurowym w Sanoku ul. Okulickiego, Biuro Obrotu Nieruchomościami R&R, tel. 503-72-13-66.

★ Lokal 17 m², energia, ciepła i zimna woda, toaleta, przy ul. Lipińskiego 31 A, okazyna cena, tel. 532-47-51-19.

★ Działka budowlana 12,89 a w Czerzeżu, Biuro Obrotu Nieruchomościami R&R, tel. 503-72-13-66.

★ Dwie działki pod zabudowę o powierzchni 8,27 a w Sanoku obręb Olchowce, Biuro Obrotu Nieruchomościami R&R, tel. 504-09-20-95.

★ Pole 0,92 ha, tanio, w Pisarowcach, tel. 13-467-21-85.

★ Działkę 10 a i większą, w pięknym miejscu, przy ul. Głowackiej „Sosenki”, tel. 606-40-95-65 lub 501-36-91-61.

★ Działki budowlane 13 a i 15 a, wydane warunki zabudowy, w Raclawówce – okolice Rzeszowa, tel. 792-15-70-72.

★ 3 działki budowlane uzbrojone 0,13 ha każda, w Sanoczku, tel. 785-92-54-31.

★ Działkę w miejscowości Zagórz – Dolina 0,17 ha z możliwością zabudowy, cena 37.500 zł oraz działkę rolną 0,21 ha, cena 4.500 zł, tel. 13-463-39-49 (8-16).

★ Działkę budowlaną 54 a, z zezwoleniem na budowę, woda, prąd, kanalizacja, możliwość podziału, w Trepczy, tel. 501-37-05-66.

★ Działkę rekreacyjną 32 a, woda pod własnym ciśnieniem, piękne położenie, w Zwierzyniu, cena 30.000 zł, tel. 501-37-05-66.

Posiadam

do wynajęcia

★ Mieszkanie w pełni wyposażone i samodzielne, w centrum miasta, z pokojami trzy i dwuosobowymi, kuchnia, łazienka, wc, TV, Internet, dla dziewczyn, tel. 606-97-41-16.

★ Mieszkanie w Sanoku, tel. 605-43-95-82.

★ Mieszkanie dla pracowników firm, tel. 795-87-64-95.

★ Mieszkanie dla studentów, w Sanoku, tel. 668-84-60-21.

★ Mieszkanie 2-pokojowe (I piętro), w Sanoku, tel. 600-85-46-19.

Wykończenia wnętrz

malowanie, szpachlowanie, panele, techniki dekoracyjne czysto-tanio-solidnie
tel. 694-094-426

TARCICA, WIĘŻBY

od 10 m³ dostawa GRATIS.
TARTAK tel. 604-619-614

DRUMMONDS sp. z o.o.

Usługi: obróbka skrawaniem, śrutowanie, piaskowanie
tel. 13 465-01-17
e-mail: biuro@drummonds.biz

Bezpyłowe cyklinowanie

i lakierowanie podłóg.
Wykończenia wnętrz.
tel. 600-830-854

Przyjmę uczniów

uczeń otrzymuje główkę treningową i cały zestaw fryzjerski do nauki zawodu
tel. 697-587-505

★ Mieszkanie 34 m², 2 pokoje + kuchnia, w Sanoku, osiedle Wójtostwo, tel. 516-25-26-37.

★ Kawalerkę 25 m², po remoncie, od zaraz, przy ul. Poprzecznej, tel. 501-44-31-40 lub 507-18-66-89.

★ Przyjmę na mieszkanie rencistkę, na zawsze, tel. 603-90-06-98.

★ Pokój jedno lub dwuosobowy, obok kuchni i łazienka, tel. 667-11-10-98.

★ Pokoik dla uczennicy od września, tel. 515-50-50-56.

★ Pokój dla uczniów lub studentów, tel. 13 463-01-28 (po 15).

★ Pokoik jednoosobowy, tel. 13-463-33-92.

★ Pokój z kuchnią, tel. 505-59-51-60.

★ Pokój 1 i 2-osobowy, dla osób uczących się, tel. 660-85-50-95.

★ Pokoje dla studentów, tel. 698-00-60-18.

★ Pokój + łazienka, osobne wejście, tel. 13-463-04-47.

★ Pomieszczenia mieszkalne (również dla pracowników firm) lub na działalność gospodarczą, tel. 884-38-61-24.

★ Lokal na mieszkanie lub działalność gospodarczą, z działką, w centrum, tel. 501-10-78-43.

★ Do wynajęcia hala produkcyjno-magazynowa 200 m² w Sanoku przy ul. Okulickiego, Biuro Obrotu Nieruchomościami R&R, tel. 503-72-13-66.

★ **Lokale biurowe 35 m², 17 m² oraz 11 m² w centrum Sanoka, przy ul. Kościuszki, tel. 501-36-91-61.**

★ Lokal handlowy 37 m², (parter), w Sanoku, ul. Kościuszki 27, tel. 601-94-49-58.

★ Lokal handlowy ok. 60 m², Sanok, skrzyżowanie ul. Lipińskiego i ul. Robotniczej, tel. 697-17-88-03 lub 721-73-67-61.

★ Lokal usługowo-biurowy 40 m², ul. 3 Maja (I piętro), tel. 662-21-27-18.

★ 4 stoiska ok. 40 m² - 46 m² lub całość ok. 160 m², na działalność handlową, biurową lub usługową, w budynku „Delikatesy” przy ul. Piłsudskiego 8, tel. 605-68-68-22.

★ Lokal 50 m², przy ul. Sadowej 16, tel. 13-464-44-88.

Cyklinowanie – bezpyłowe,

układanie podłóg, lakierowanie, renowacje, w ofercie parkiet
tel. 506-356-210

F.P.H.U. „SZWAGIER - MEBLE”

poleca meble na zamówienie klienta, pomiary i doradztwo gratis,
**FACHOWY MONTAŻ
SPRZEDAŻ RATALNA**
Zapraszamy: Nowosielce 313
tel./fax: 13-467-23-28
kom. 602 465 102

BIURO RACHUNKOWE „BELL”

ZAPRASZA DO NOWEJ SIEDZIBY PRZY
UL. ORZESZKOWEJ 5, 38-500 SANOK
Pełen zakres usług księgowych!
Rozliczanie PFRON
ATRAKCYJNE CENY
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
e-mail: sekretariat@bell.sanok.pl

Poszukuję

do wynajęcia

★ Małego mieszkania, pokój – kuchnia, chętnie w prywatnym domu, tel. 531-38-01-21.

RÓŻNE

Sprzedam

★ **Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.**

★ Wełnę mineralną KNAUF, grubość 170 mm, rolka 8 m²/65 zł, tel. 788-27-59-35.

★ Deski jodłowe i świerkowe, 5 cm i 7 cm, cena 550 zł/m³, tel. 788-27-59-35.

★ Drewno opałowe, tel. 605-20-56-40.

★ Wełnę mineralną Knauff 100 mm, cena 5,40 zł/m² oraz 150 mm, cena 7,90 zł/m², transport gratis, tel. 506-74-77-83.

★ Pustaki ściennie żużlowo-betonowe ALFA, wymiary 38x25x25, 700 sztuk, tel. 695-67-54-53.

★ Deski jodłowe 32, tel. 609-61-88-49.

★ Profesjonalny rowerek magnetyczny M 6101 HMS, tel. 601-40-37-37.

★ Ziemniaki atole, denary, dowóz na miejsce gratis, tel. 13-467-20-39 lub 723-46-00-13.

★ Oddam yorki, tel. 660-85-50-95.

Kupię

★ Pszczoły – kilka rodzin, tel. 13-464-40-67 lub 699-12-41-18.

PRACA

Zatrudnię

★ Spawaczy, frezerów, tokarzy, tel. 13-463-04-12 lub 726-81-95-49.

★ **Operatora wycinarki laserowej, tel. 13-464-44-49 lub 504-20-23-58.**

Korepetycje

★ Matematyka w domu klienta, tel. 504-18-98-11.

★ Historia, WOS – matura, nauczyciel akademicki, tel. 509-96-53-92.

Usługi remontowo-budowlane

tynkowanie, malowanie, szpachlowanie, płytki
tel. 726-179026

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE

– tapicerki samochodowej
– krzesel i narożników – dywanów, itp.
38-500 Sanok, Czerzeż 89,
tel. 013-464-33-70, kom 0886-12-77-92

★ Chemia, tel. 665-85-48-66.

★ Język angielski, tłumaczenia, gimnazjum, matura, tel. 601-38-58-65.

★ Niemiecki, tel. 506-90-03-73.

★ Biologia, tel. 608-42-12-75.

★ Keyboard, akordeon dla początkujących, tel. 512-25-31-40.

★ Matematyka, tel. 605-14-87-36.

★ Angielski: matura, liceum, gimnazjum, tel. 50 60 80 353.

★ J. angielski, tel. 605-14-86-29.

★ Język francuski, tel. 505-24-45-55.

★ Angielski, niemiecki, rosyjski, matematyka – dzieci, młodzież, dorośli, przygotowanie do matury i egzaminu gimnazjalnego, Zagórz, tel. 506-99-42-59.

★ Matematyka – zakres szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły średniej, tel. 516-03-24-48.

★ Filolog j. angielskiego z doświadczeniem udzieli korepetycji, tel. 537-01-74-10.

★ Język angielski, egzaminy, indywidualnie oraz minigrupy, tel. 609-08-71-57.

★ Biologia, pomoc w pisaniu prac, tel. 13-494-02-18.

★ Hiszpański, francuski, tel. 507-73-61-72.

★ Język angielski, tel. 880-53-07-57.

★ Angielski i rosyjski, tel. 664-85-39-54 (po 16).

★ Matematyka, tel. 507-14-08-64.

★ Chemia, tel. 665-85-48-66.

★ Język angielski, tłumaczenia, gimnazjum, matura, tel. 601-38-58-65.

★ Niemiecki, tel. 506-90-03-73.

★ Biologia, tel. 608-42-12-75.

★ Keyboard, akordeon dla początkujących, tel. 512-25-31-40.

★ Matematyka, tel. 605-14-87-36.

★ Angielski: matura, liceum, gimnazjum, tel. 50 60 80 353.

★ J. angielski, tel. 605-14-86-29.

★ Język francuski, tel. 505-24-45-55.

★ Angielski, niemiecki, rosyjski, matematyka – dzieci, młodzież, dorośli, przygotowanie do matury i egzaminu gimnazjalnego, Zagórz, tel. 506-99-42-59.

★ Matematyka – zakres szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły średniej, tel. 516-03-24-48.

★ Filolog j. angielskiego z doświadczeniem udzieli korepetycji, tel. 537-01-74-10.

★ Język angielski, egzaminy, indywidualnie oraz minigrupy, tel. 609-08-71-57.

★ Biologia, pomoc w pisaniu prac, tel. 13-494-02-18.

★ Hiszpański, francuski, tel. 507-73-61-72.

★ Język angielski, tel. 880-53-07-57.

★ Angielski i rosyjski, tel. 664-85-39-54 (po 16).

★ Matematyka, tel. 507-14-08-64.

★ Chemia, tel. 665-85-48-66.

★ Język angielski, tłumaczenia, gimnazjum, matura, tel. 601-38-58-65.

★ Niemiecki, tel. 506-90-03-73.

★ Biologia, tel. 608-42-12-75.

★ Keyboard, akordeon dla początkujących, tel. 512-25-31-40.

★ Matematyka, tel. 605-14-87-36.

★ Angielski: matura, liceum, gimnazjum, tel. 50 60 80 353.

★ J. angielski, tel. 605-14-86-29.

★ Język francuski, tel. 505-24-45-55.

★ Angielski, niemiecki, rosyjski, matematyka – dzieci, młodzież, dorośli, przygotowanie do matury i egzaminu gimnazjalnego, Zagórz, tel. 506-99-42-59.

★ Matematyka – zakres szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły średniej, tel. 516-03-24-48.

★ Filolog j. angielskiego z doświadczeniem udzieli korepetycji, tel. 537-01-74-10.

★ Język angielski, egzaminy, indywidualnie oraz minigrupy, tel. 609-08-71-57.

★ Biologia, pomoc w pisaniu prac, tel. 13-494-02-18.

★ Hiszpański, francuski, tel. 507-73-61-72.

★ Język angielski, tel. 880-53-07-57.

★ Angielski i rosyjski, tel. 664-85-39-54 (po 16).

★ Matematyka, tel. 507-14-08-64.

★ Chemia, tel. 665-85-48-66.

★ Język angielski, tłumaczenia, gimnazjum, matura, tel. 601-38-58-65.

karo Żaluzje
– Piłsy – Rolety
Jagiellońska 48, Kościuszki 37, tel. 210
tel. 13-464-19-12, 600 297 210

Garaże blaszane, bramy garażowe
Dowóz, montaż gratis-cały kraj.
Producent: 13 440-92-06, 18-332-16-81
696-753-588, 509-038-426
www.Robstal.pl Raty

OKNA I DRZWI
Z PVC I AL
Okno typowe
1500x1500 mm, PVC białe,
profil 5-komorowy
430 zł netto
Producent MULTI s.j.
Sanok, ul. II Armii W.P. 40,
Dąbrówka tel. 13-463-50-44, 13-464-18-20, 13-463-88-36.

visualmedia
www.visualmedia.info.pl

KPM SERWIS
Konrad Młczanowski
Sklep motoryzacyjny
atrakcyjne ceny
• mechanika
• części samochodowe
• wulkanizacja
Płyn do chłodziw 5 zł/litr
Sanok, ul. Korczaka 10
tel. 13-466-60-25 kom. 501 708 520

Centrum szkolenia kierowców
„WAREX”
Rok założenia 1990
Czas trwania kursu: 6 tygodni
Termin zapłaty: 6 miesięcy
Zapisy w każdy wtorek i środę o godz. 17.00
Szkolimy grupowo i indywidualnie, przed i po południu.
w Gachu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16 (I piętro)
tel. 13-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl

Atrakcyjne ceny drewna stosowego!!!
Nadleśnictwo Ustrzyki Dolne
Sprzedaje przed zimą **przesuszone drewno stosowe:**
* javorowe, * dębowe,
* jesionowe, * brzoźowe
po obniżonych cenach
- już od 123 zł za 1 mp.
Drewno składowane jest na składach zlokalizowanych przy drogach.
Więcej informacji:
Ustrzyki Dolne Rynek 6,
Tel: 13 461-10-31, 600-855-148
oraz w najbliższej zlokalizowanym k. Sanoka Leśnictwie Zawadka (obok Tyrawy Wołoskiej) tel. 13 460-10-16

REKLAMA
GFX
PLANSZE REKLAMOWE
LITERY PRZESTRZENNE
BANERY, ULOTKI
KASETONY ŚWIETLNE
STRONY INTERNETOWE
WWW.GFXSTUDIO.PL

OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY
Kompleksowe wykonawstwo ogrodzeń
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 13-463-20-09

GARAŻE
„DAR MET”
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!
0889 419 049
0608 419 476
017 851 46 72
DOSTĘPNE RÓŻNE WYMIARY

EFL
GRUPA CREDIT AGRICOLE
Wybierz nasz pomysł na leasing
Uwaga nowa siedziba!
PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
**„Współdzielenie Obowiązków – Współdzielenie Zysków”
– szansa na założenie spółdzielni socjalnej dla osób bezrobotnych!**

TRANSPRZET
WWW.TST.SANOK.PL
• PIASKI
• ŻWIRY
• GRYSY
• KLIŃCE
Dostawa na telefon
691 528 001
GRATIS TRANSPORT!

Maxmur
nagrobki, granity, marmury,
podłogi, parapety
Szybkie terminy realizacji zleceń
Nagrobki już od 1950 zł
tel. 601 431 660
www.maxmur.pl
Sanok, ul. Krakowska (obok stacji kina im. Hetmana)

REHABILITACJA DOMOWA
Krótkie terminy
Kontrakt NFZ
NZOZ - ZAKŁAD MEDYCyny PRACY
SANOK, UL. PRZEMYSKA 24
TEL. 13 465-41-72; 13 465-41-73

LOMBARD
• POŻYCZKI
• POD ZASTAW
• SKUP ZŁOTA
Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(przy Hali Targowej – II piętro)
tel. 13-464-30-61

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM
JĘZYKÓW OBCYCH
(o uprawnieniach publicznych)
prowadzi
STUDIA LICENCJACKIE
LICENCJAT UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO
- specjalność język angielski - specjalność język niemiecki
Sanok, Głogowa 1, tel. 13-464-88-45, kom. 603-860-187

SKOREX DANCE
Kurs tańca towarzyskiego
Początkujący (dorośli, młodzież)
13.09.2012 r. (czwartek)
godz. 18.15-19.45
Zaawansowani
04.09.2012 r. (wtorek)
godz. 18.30-20.00
Lekcje indywidualne – termin do uzgodnienia
SP nr 1, Al. Szwajcarii 5, tel. 13-464-81-26,
kom. 607-802-107, www.skorexdance.sanok.pl

PODKARPACKIE CENTRUM
DOSKONALENIA I DORADZTWA
zaprasza na kursy kwalifikacyjne z zakresu:
pedagogiki leczniczej, pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej, terapii pedagogicznej, bibliotekoznawstwa, organizacji i zarządzania oświatą, przyrody, oligofrenopedagogiki, wychowania do życia w rodzinie, metodyki nauczania języka obcego (angielskiego lub niemieckiego) w okresie wczesnoszkolnym, kurs pedagogiczny dla czynnych zawodowo nauczycieli, kurs kwalifikacyjny pedagogiczny dla nauczycieli praktycznej nauki zawodu, sztuki, kurs dla instruktorów praktycznej nauki zawodu, kurs z zakresu udzielania pierwszej pomocy
KURSY DOSKONALĄCE DLA NAUCZYCIELI, KADRY ZARZĄDZAJĄCEJ, PRACOWNIKÓW
(szczegóły na stronie www.oswiata-sanok.pl)
Sanok, Głogowa 1, tel. 13-464-88-45, kom. 603-860-187

DRZWI Z DREWNA
zewewnętrzne, wewnętrzne,
lakiery wodne „lazurowe”
do domów, bloków
na każdy wymiar
pomiar-dowóz-montaż
NADOLANY 80
tel. 13-466-41-61, 501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

SANOCKA SZKOŁA POLICEALNA
O UPRAWNIENIACH SZKOŁY PUBLICZNEJ
kształcąca w formie zaocznej
Prowadzi nabór na profile:
Technik administracji Techniki obsługi biura
Technik ekonomista Techniki obsługi
Technik rachunkowości turystycznej
Technik organizacji reklamy Techniki informatyki
Sanok, Głogowa 1,
tel. 13-464-88-45, kom. 603-860-187
www.oswiata-sanok.pl
www.nkoj.sanok.pl

NIEPUBLICZNE LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
O UPRAWNIENIACH SZKOŁY PUBLICZNEJ
kształcąca w formie zaocznej
Prowadzi nabór do:
Trzyletniego Liceum
Ogólnokształcącego dla Dorosłych
Sanok, Głogowa 1,
tel. 13-464-88-45, kom. 603-860-187
www.oswiata-sanok.pl
www.nkoj.sanok.pl

ERGO
HESTIA
Uwaga nowa siedziba!
NAJLEPSZE UBEZPIECZENIA
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5
Pon. - pt. 8:30 - 16:30.
tel. 134643333, 661 916502

Fundacja Bieszczadzka od 1 sierpnia 2012 r. rozpoczęła realizację projektu pn. „Współdzielenie obowiązków – współdzielenie zysków”. Projekt realizowany jest w ramach Priorytetu VII POKL Poddziałania 7.2.2 Wsparcie ekonomii społecznej. Partnerem w projekcie jest Fundacja im. Hetmana Jana Tarnowskiego z siedzibą w Tarnowie.
Główny cel projektu:
Poprawa dostępu do zatrudnienia 40 osób (w tym 22 kobiet) poprzez rozwój do 31.08. 2014 r. spółdzielczości socjalnej na terenie powiatu bieszczadzkiego, sanockiego, leskiego, z których co najmniej 36 (w tym 19 kobiet) zostanie członkiem - założycielem spółdzielni socjalnych.
Grupa docelowa:
Uczestnikami projektu będą osoby, które łącznie spełniają następujące warunki:
• są bezrobotne w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy;
• mieszkają na terenie powiatu bieszczadzkiego, leskiego lub sanockiego;
• posiadają pełną zdolność do czynności prawnych;
• nie są karane za przestępstwa umyślne przeciwko obrotowi gospodarczemu w rozumieniu ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny;
• zamierzają rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej w formie spółdzielni socjalnej;
• nie prowadziły działalności gospodarczej w ciągu ostatnich 12 miesięcy poprzedzających udział w projekcie (osoby wpisane do EDG lub KRS).
W trakcie rekrutacji priorytetowo traktowane będą osoby długotrwale bezrobotne i zamieszkałe na wsi.
Zakres merytoryczny wsparcia:
• szkolenie „Ekonomia społeczna w praktyce” (24 h),
• wizyta studyjna w podmiocie ekonomii społecznej,
• szkolenie komputerowe (48 h),
• szkolenie „ABC przedsiębiorczości” (40 h),
• szkolenie „Ekoturystyka – zrównoważony rozwój” (7 h),
• szkolenie „Menadżer ES” (32 h),
• doradztwo dla osób zakładających spółdzielnię socjalną,
• dotacja na założenie spółdzielni socjalnych do 20 tys./os.
• wsparcie pomostowe dla nowo zakładanych spółdzielni socjalnych (finansowe i doradcze).
Harmonogram spotkań informacyjnych w poszczególnych gminach.
1. Czarna – Gminny Ośrodek Kultury w Czarnej – 14.09.2012 r. godz. 11.30
2. Lesko – Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku – 17.09.2012 r. godz. 11.30
3. Sanok 1 – Sanocki Dom Kultury w Sanoku – 18.09.2012 r. godz. 11.30
4. Lutowiska – Gminny Ośrodek Kultury w Lutowiskach – 19.09.2012 r. godz. 11.30
5. Cisna – Gminne Centrum Kultury i Ekologii w Cisnej – 20.09.2012 r. godz. 11.30
6. Ustrzyki D. 1 – Hala widowiskowo-sportowa w Ustrzykach D. – 21.09.2012 r. godz. 11.30
7. Zagórz – Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Zagórzcu – 24.09.2012 r. godz. 11.30
8. Olszanica – Dom Ludowy w Olszanicach – 25.09.2012 r. godz. 11.30
9. Besko – Dom Ludowy w Besku – 26.09.2012 r. godz. 11.30
10. Baligród – Gminny Ośrodek Kultury w Baligródcu – 27.09.2012 r. godz. 11.30
11. Bukowsko – Remiza OSP w Bukowsku – 28.09.2012 r. godz. 11.30
12. Ropienka – Świątlica wiejska w Ropienkach – 1.10.2012 r. godz. 11.30
13. Solina – Świątlica wiejska w Polańczyku – 2.10.2012 r. godz. 11.30
14. Komańcza – Rzepedzki Dom Kultury w Rzepedzi – 3.10.2012 r. godz. 11.30
15. Zarszyn – Remiza OSP (siedziba LGD) w Zarszynie – 4.10.2012 r. godz. 11.30
16. Tyrawa Wołoska – Gminny Ośrodek Kultury w Tyrawie Wołoskiej – 5.10.2012 r. godz. 11.30
17. Sanok 2 – Sanocki Dom Kultury w Sanoku – 8.10.2012 r. godz. 11.30
18. Ustrzyki Dolne 2 – Hala widowiskowo-sportowa w Ustrzykach D. – 9.10.2012 r. godz. 11.30
Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. +48 13 4697297, kom. 601056939, fax. 13 469-62-90.
Fundacja Bieszczadzka
ul. Rynek 14, 38-700 Ustrzyki Dolne
tel. 134697297/ fax.134696290
www.fundacja.bieszczady.pl
FUNDACJA im. Hetmana Jana TARNOWSKIEGO

Ostre strzelanie Stali

STAL INSTAL-BUD SANOK – PODLASIE BIAŁA PODLASKA 6-1 (3-0)

1-0 Szalamaj (3), 2-0 Szalamaj (35), 3-0 Szalamaj (42), 4-0 Łuczka (49, karny), 5-0 Niemczyk (58), 6-0 Łuczka (78, karny), 6-1 Gawroński (84, karny).

Lider nie zwalnia tempa. Szósty mecz i szóste zwycięstwo, w dodatku okazałych rozmiarów. Sanoczanie zmieśli z boiska Podlasie Biała Podlaska 6 do 1. Znakomicie wprowadzili się do sanockiego zespołu dwaj piłkarze z Ukrainy: Aleksandr Szalamaj i Mikołaj Tymniuk. Pierwszy imponuje skutecznością (pięć bramek w niespełna dwóch meczach), drugi wyróżnia się techniką i wszechstronnością. Postawa Stali Sanok to niewątpliwie największa niespodzianka jesiennej rundy rozgrywek.

Jak na lidera przystało, zaczęło się od mocnego uderzenia. W 3. min z kąta zawinął Damian Niemczyk, pod bramką przytomnie dołożył głowę Oleksandr Szalamaj i Stal prowadziła 1-0. Ten sam napastnik w 35. min poradził sobie z atakującym go obrońcą Podlasia, posłał piłkę w krótki róg, po raz drugi zaskakując bramkarza gości. Dobił go 7 minut później w pojedynku sam na sam, nie dając żadnych szans na obronę. Piękny hat-trick w wykonaniu ukraińskiego piłkarza, który miał prawo załamać zespół z Białej Podlaskiej, zwłaszcza, że ten rozgrywał całkiem niezłe spotkanie, nie ustępując gospodarzom w środku pola.

Tuż po przerwie poszła ładna, długa piłka do Jakuba Ząbkiewicza, który na pełnym gazie wbiegł w pole karne i pewnie wpisałby się na listę strzelców, gdyby nie został sfaulowany. Rzut karny efektywnym strzałem pod poprzeczkę zamienił na gola Piotr Łuczka. Kilka minut później było już 5-0, a kolejnym strzelcem bramki okazał się jeden z najsukcesywniejszych piłkarzy Stali Damian Niemczyk. W 68. min drugą żółtą kartkę otrzymał Skorodziuk i goście zmuszeni byli powstrzymać ataki rozpędzonych stalowców zmniejszonymi siłami. O dziwo, radzili sobie z tym dość dobrze. Na 12 minut przed końcem po faulu na Sza-



Rzut karny w wykonaniu Piotra Łuczki.. Wykonywał ich dwa, obydwa w niemal identycznym, znakomitym stylu.

łamaju w polu karnym sędzia po raz drugi zmuszony był wskazać na „jedenastkę”, którą też po raz drugi wykorzystał Łuczka. W końcowce goście strzelili honorową bramkę, która należała się im w pełni za walkę i za to, że ani na chwilę nie załamali się, mimo tak wielu straconych goli. Zdobył ją Tomasz Gawroński z rzutu karnego, po faulu Jakuba Kokocia.

Szósty z kolei taniec radości w wykonaniu stalowców zakończył pojedynek Stali z Podlasiem. Mocno zdenerwowany był trener gości Władimir Gieworkian, który nie mógł zrozumieć, jak można przegrać tak drużogocząco, nie będąc zespołem o wiele gorszym na boisku. Okazuje się, że można!

Marian Struś



Mówi Damian Niemczyk (Stal), jeden z najlepszych piłkarzy na boisku: – Wierzyliśmy w zwycięstwo, ale nie spodziewaliśmy się takich jego rozmiarów. Wbrew wynikowi, przeciwnik nie był kiepski, a mecz wcale niełatwy. Ustawiła go pierwsza bramka zdobyta już w 3 minucie. Potem goście próbowali odrobić stratę, ale nadziewali się na nasze kontry i do przerwy było już po meczu. Do końca stwarzaliśmy sytuacje, część z nich zamieniając na kolejne bramki. Jak długo potrwa nasza zwycięska passa? Oby jak najdłużej. W każdym meczu walczyliśmy o komplet punktów. Do samego końca. Chyba widać, że gra się nam układa...

Michalski wygrywa w Mińsku

Po międzynarodowym obozie w Inzell kilku łyżwiarzy Górnika pojechało na podobny do Mińska. Zakończył go Otwarty Puchar Białorusi na Dystansach – trzy medale zdobył Piotr Michalski, m.in. wygrywając wyścigi na 500 m.

Znów było to zgrupowanie Międzynarodowej Unii łyżwiarskiej, organizowane dla zawodników z kilku europejskich krajów. W reprezentacji Polski ponownie znalazło się trzech górników – Michalski, Marcel Drwięga i Szymon Wysocki. Podczas Pucharu Białorusi obydwa wyścigi na 500 m wygrał Michalski, poprawiając rekordy życiowe czasami 37,75 i 37,57. Na dystansie 1500 m wywalczył 2. pozycję (1.57,37), miał też 8. lokatę na 3000 m. Drwięga był 4. na 1000 m (1.19,67), 8.

i 12. na 500 m oraz 12. na 1500 m. Wysocki plasował się na przelomie drugiej i trzeciej dziesiątki. – Na 500 m Piotrek uzyskał 2. w tym sezonie juniorski wynik na świecie, a czas Marcela na 1000 m to 7. rezultat w juniorskich młodszych. Dobry prognostyk przed sezonem zimowym. Michalski już jest w wysokiej formie i może być niemal pewny startów w Pucharze Świata Juniorów. A i Marcelowi nie odbierałbym szans – powiedział Marek Drwięga, trener Górnika. (blaz)

Cel – podium!

Za kilka dni w Bratysławie rozpoczynają się Mistrzostwa Świata Juniorów w Kickboxingu. Jedzie na nie Tomasz Kozłowski z klubu Samuraj, mistrz kraju w formule low-kick (waga do 63,5 kg).

– Przygotowania do startu trwały półtora miesiąca. Pierwsze dwa tygodnie Tomkowi dokuczala kontuzja pleców, ale potem ćwiczyliśmy na category. W międzyczasie był na obozie kadry we Władysławowie. Nie wszyscy mistrzowie Polski mieli zagwarantowany start na Słowacji, Polski Związek Kickboxingu wysłał tylko tych z medalowymi szansami. Cel jest więc jasny – miejsce na podium. Stać go na to – podkreśla Artur Szychowski, klubowy trener Kozłowskiego. (b)

Futbol młodzieżowy

Juniorzy starsi: Wisłok Strzyżów – Ekoball Geo-Eko Sanok 2-2 (0-1); Kramarz 2 (12, 58). Juniorzy młodszy: Wisłok Strzyżów – Ekoball Geo-Eko Sanok 0-0. Trampkarze starsi: Resovia Rzeszów – Ekoball Geo-Eko Sanok 6-2 (3-0); Borek (50), Duduś (78). Trampkarze młodszy: Resovia Rzeszów – Ekoball Geo-Eko Sanok 3-0 (1-0). Młodzicy starsi: Siarka Tarnobrzeg – Ekoball Geo-Eko Sanok 2-0 (0-0), Ekoball Geo-Eko Sanok – Stal Stalowa Wola 0-3 (0-2). Młodzicy młodszy: Siarka Tarnobrzeg – Ekoball Geo-Eko Sanok 0-3 (0-0); Łuczycy 2 (39, 42), Milczanowski (45). Ekoball Geo-Eko Sanok – Stal Stalowa Wola 2-6 (1-1); Matuszewski 2 (13, 59). (b)

Bramki dla mamy...

Piłkarze rezerw Stali grają w kratkę, więc po remisie i porażce przyszło zwycięstwo. Iwonicz odprawili z czterema golami, a klasycznego hat-tricka ustrzelił Sebastian Sobolak, bramki dedykując zmarłej niedawno mamie.

Wynik ustalony został już w pierwszej połowie. Otworzył go Mateusz Faka, wreszcie zdobywając pierwszego gola w sezonie. Wprawdzie nie w rozgrywkach III ligi, ale na przełamanie dobre i to. Potem Sobolak w ciągu kwadransa strzelił 3 gole. Najpierw wykończył koronkowe rożnię, potem trafił w zamieszaniu, wreszcie wykończył niefrasobliwość obrońcy. – Bramki dedykuję mamie, dzie-

kując zarazem kolegom i kibicom za wsparcie w trudnych chwilach – powiedział Sebastian.

Po przerwie Stal kontrolowała przebieg gry, ale nie było już forsowania tempa. Mimo tego gospodarze mogli podwyższyć wynik. Śmiało zaatakowała też Iwonka, starając się zdobyć honorowego gola. Najbliżej szczęścia rywale byli po rzucie wolnym, gdy Romana Chopko uratowała poprzeczka. (bart)

Stal II Sanok – Iwonka Iwonicz 4-0 (4-0)

Bramki: Sobolak 3 (25, 30, 40), Faka (12).

Tabela: 1. Głownienka (15), 4. Stal II (10, 11-10).

Lepsza tylko Białoruś

Niewiele zabrakło, by Sanok Hokej Festiwal 2012 zakończył się kompletem zwycięstw gospodarzy. Po wygranych młodzików i obu ekip żaków, bliscy triumfu byli też juniorzy młodszy, ostatecznie zajmując 2. miejsce. Wygrała kadra Białorusi.

Drużyna Ciarko PBS Bank KH rozpoczęła od remisu ze słowackim HK Trenčin, by następnie zgromić węgierski Debreceni HK. Po pierwszym dniu dzięki najlepszemu stosunkowi bramek prowadziła Spisska Nova Ves, ale drugi wywrócił klasyfikację. Nasi zawodnicy po bardzo zaciętym meczu ulegli Białorusi, która następnie wygrała nad Trenčinem przypiętowała końcowy sukces.

Turniej zakończył mecz Ciarko PBS Bank KH ze Spisską.

Aby zająć 2. miejsce, podopieczni Josefa Skokana musieli wygrać różnicą 5 bramek. I dokonali tej sztuki, a decydującego gola w ostatniej minucie strzelił Karol Kisielewski. – W ten sposób wyprzedziliśmy wszystkie trzy zespoły słowackie, grające w tamtejszej ekstraklidze juniorów – nie krył radości Krzysztof Czech, dyrektor sportowy drużyny Ciarko PBS Bank KH. Jej najlepszym zawodnikiem wybrany został Dawid Zawila. (bart)

Białoruś – Presov 3-2, Spisska – Debreceni 10-1, Sanok – Trenčin 1-1 (bramka: Dolny), Białoruś – Spisska 1-1, Presov – Trenčin 4-2, Sanok – Debreceni 8-1 (Budzowski 2, Sawicki, Galla, Guła, Świerki, Paczkowski, Rutkowski), Trenčin – Debreceni 15-1, Spisska – Presov 2-2, Sanok – Białoruś 3-4 (Kałużny, Świerki, Gębczyk), Debreceni – Presov 10-0, Białoruś – Trenčin 3-1, Sanok – Spisska 9-4 (Świerki 2, Budzowski, Sawicki, Paczkowski, Wanat, Bielec, Kisielewski).



Juniorzy byli bliscy powtórzenia wyniku młodzików i żaków.

Wszyscy w formie!

Świetne starty wędkarzy! Z Muchowych Mistrzostw Polski brązowe medale przywieźli Robert Tobiasz i Maciej Korzeniowski, w spinningowych zawodach Grand Prix okręgu nasi reprezentanci zajęli całe podium – wygrał Piotr Bałda, a w splotkowych zwycięstwa odnieśli Janusz i Anna Rączkowie.

Muchowe Mistrzostwa Polski na Dunajcu w Szczawnie okazały się udane dla koła nr 1. Choć nie było trzeciego z rzędu złota indywidualnego (2010 – Bogdan Lisiewski, 2011 – Robert Woźny), to trudno narzekać. Znów jest medal – brąz pierwszej kardy okręgu krośnieńskiego, w składzie której łowili: 19. indywidualnie Tobiasz i 22. Korzeniowski. Na wysokim 6. miejscu uplasował się trzeci zespół „Jedynki” (m.in. 15. Woźny, 30. Dariusz Maciuba). Miejsce 10. zajął drugi zespół okręgu (w składzie Michał Fejkiel), 12. trzeci (Krzysztof



Janusz Rączka wygrał z miążdzącą przewagą.

Zakrzewski), a 14. pierwszy zespół koła (m.in. 25. Lisiewski).

Takich zawodów spinningowego GP okręgu, jak na Sanie w Międzybrodziu, jeszcze nie było – nasi zawodnicy zajęli całe podium! Wygrał Bałda z „Jedynki”, łowiąc na twistera piękną brzanę i spore-

go okonia. Miejsce 2. zajął Konrad Chanas (szczupak, 3 okonie), a 3. Paweł Kuzio (kleń, 2 okonie). Dwaj ostatni to reprezentanci koła nr 2. W klasyfikacji 2. jest Kuzio (67 pkt), 7. Bałda (61), a 9. Chans (52). Prowadzi Robert Sęp z Krosna (77).

Splotkowcy spotkali się na stawie w Ujeździe. W seniorach zwycięstwo odniósł J. Rączka, łowiąc karpia, kilkanaście leszczy i sporo drobnicy. Było to ponad 6,5 kg ryb, wynik ponad dwa razy lepszy od zawodnika z 2. pozycji. Kategorie kobiet wygrała A. Rączka, której ryby (3 kg) dałyby 3. miejsce wśród panów. J. Rączka z dorobkiem 48 pkt jest wiceliderem klasyfikacji, ale z niewielkimi szansami na dogonienie prowadzącego Romana Ściepury z Krosna (57). Natomiast córka naszego zawodnika ma już 66 pkt i zapewniła sobie końcowe zwycięstwo. B. Błażewicz

Zwycięstwo bez wygranej

Drużyny siatkarskie szykują się do sezonu ligowego. Po letnich obozach były pierwsze turnieje – seniorzy TSV Mansard zdobyli Puchar Prezesa SKS Dukla, a kadetki Sanoczanki PBS Bank zajęły 2. miejsce w Międzynarodowym Pucharze Prezesa MŠK Vranov.

Siatkarze TSV odnieśli zwycięstwo w Dukli, nie wygrywając meczu! Było to możliwe, gdyż pojedynki miały po 2 sety. I wszystkie zakończyły się remisami 1:1. Nasi zawodnicy z najlepszym bilansem małych punktów zajęli 1. miejsce, wyprzedzając Brzozów, gospodarzy i MOSiR Jasło. – Grałismsy trzy dni po obozie w Jaworze, więc wyraźnie brakowało świeżości. Mimo tego udało się zdobyć puchar – powiedział trener Maciej Wiśniowski. Jego drużyna zagrała też pierwszy sparing, we własnej hali ulegając 0:4 Karpatom Krosno (II liga).

Do Vranova siatkarki Sanoczanki pojechały po obozie w Muszynie, gdzie ćwiczyło 28 zawodniczek. Na Słowacji podopieczne Ryszarda Karaczkowskiego wywalczyły 2. miejsce, po zwycięstwach 2:0 z obiema drużynami gospodarzy i porażce 1:2 z VKPG Presov. Najlepszą rozgrywką turnieju została Anita Lorenc. (b) **W najbliższy weekend rozegrany zostanie Międzynarodowy Turniej Juniorek o Puchar Burmistrza Sanoka. Oprócz Sanoczanki wystąpią: Karpaty Krosno, Ekstrim Gorlice i MŠK Vranov. Początek o godz. 9.**



W górnym rzędzie: Tomasz Jędrusiak – masażysta, Marek Strzyżowski, Michał Radwański, Patryk Wajda, Krystian Dziubiński, Paweł Dronia, Marcin Biały, Mateusz Wilusz, Bogusław Rapała, Jerzy Hućko – kierownik drużyny. **W środkowym rzędzie:** Wojciech Milan, Bartłomiej Pocięcha, Tomasz Malasiński, Dariusz Gruszka, Łukasz Bułanowski, Sławomir Krzak, Peter Bartoš, Zoltan Kubat, Josef Kotaška, Piotr Krysiak – prezes spółki. **W dolnym rzędzie:** Daniel Kachniarz, Pavel Mojiš, Krzysztof Zapała, Milan Staš – trener, Martin Vozdecky, Przemysław Odrobny, Marcin Kolusz – kapitan drużyny, Marcin Ćwikła – asystent trenera, Maciej Mermer, Josef Vitek, Mateusz Skrabalak.

Lwy im niestraszne

We wtorek, w ostatnim meczu kontrolnym poprzedzającym inaugurację rozgrywek hokejowych w sezonie 2012/13, mistrz Polski CIARKO PBS BANK KH SANOK pokonał w „Arenie” piątą drużynę ekstraklasy ukraińskiej HK LEVY LWÓW 4-2 (0-1, 1-0, 3-1). Rzuty karne 1-2.

0-1 Szamanski (13), 1-1 Zapała – Vozdecky (35, 5/3), 2-1 Mojiš – Kotaška (51, 5/3), 3-1 Kubat – Strzyżowski – Vitek (57), 3-2 Poprawka (58, 5/4), 4-2 Gruszka – Kotaška (59).

CIARKO PBS BANK KH: Odrobny – Mojiš, Dronia; Kotaška, Wajda; Kubat, Pocięcha; Rapała, Bułanowski – Vozdecky, Zapała, Kolusz; Vitek, Bartoš, Strzyżowski; Gruszka, Dziubiński, Malasiński; Biały, Krzak, Radwański.



Sławomir Krzak (91) i Michał Radwański (20) – na zdj. oraz Marcin Biały tworzyć będą trzeci atak. Trener Milan Staš jest przekonany, że wnieśli on wiele do gry zespołu mistrza Polski.

To nie był porywający pojedynek. Sanocianie chcieli go wygrać, ale myślami byli już w Katowicach, gdzie w piątek czeka ich inauguracyjny bój z GKS-em. Grali też ostrożnie, aby – broń Boże – nie dopuścić do jakiegokolwiek kontuzji.

W I tercji gospodarze zdobyli przewagę, jednak zawodzili pod bramką Vadima Selivierstova, reprezentacyjnego bramkarza Ukrainy, który nota bene bronił znakomicie. Nie dość, że nie strzelili, to jeszcze w 13. min w zamieszaniu podbramkowym stracili bramkę. Wyrównał Krzysztof Zapała w 35. min, gdy gospodarze grali w podwójnej przewadze. W tej tercji klasą popisał się Przemek Odrobny, broniący w 40. min strzał i dobitkę Bobkina w pojedynku sam na sam. W III tercji hasło do ataku rzucił Pavel Mojiš, strzelając w 51. min w swoim stylu piękną bramkę, która dała miejscowym prowadzenie.

Gdy w 57. min strzałem tuż zza niebieskiej Zoltan Kubat podwyższył na 3-1, już było wiadomo, że sanocianie wygrają ten pojedynek. Wprawdzie goście, grając w przewadze, strzelili kontaktowego gola, ale natychmiastowa odpowiedź Dariusza Gruszki przesądziła o zwycięstwie gospodarzy.

Najstarszym ogniwem tego widowiska byli miejscowi sędziowie, którzy swymi niezrozumiałymi werdyktami najpierw próbowali pomagać gospodarzom, potem chcieli wyrównać krzywdę, gęsto sadzając ich na ławę. Był moment, że goście na znak protestu chcieli w trakcie meczu zejść z lodu, ale jakoś udało się ich odwieść od tego zamiaru. Mecz ten potwierdził, że obsadzanie miejscowych sędziów w międzynarodowych spotkaniach, choćby towarzyskich, obciążone jest zbyt dużym ryzykiem, co donosimy organizatorom takich meczów.

Przed meczem koledzy z drużyny pożegnali Romana Guričana, który po kilku latach występów w Sanoku, opuszcza to miasto i Polskę. Nie zdecydował się na zmianę obywatelstwa, co – zgodnie z obowiązującymi na Słowacji przepisami – oznaczałoby zrzeczenie się obywatelstwa słowackiego. Dziękujemy Romanowi za wieloletnie reprezentowanie naszych barw. Czynnikiem do godnie, walczy przyczyniając się do sukcesów sanockiego hokeja. Będziemy go długo pamiętać, gdyż był nie tylko dobrym zawodnikiem, ale też miał wielką klasę jako człowiek. To nie zawsze idzie w parze.

W meczu z lwowiakami w podstawowym składzie naszego zespołu nie znaleźli się: Maciej Mermer, Wojciech Milan i Mateusz Wilusz. Czy nie zagrają także w Katowicach? Zapytany o to trener Milan Staš odpowiedział: zobaczymy! Do piątku jest jeszcze trzy dni!

emes

Gramy o najwyższe cele

mówi PIOTR KRYSIAK, prezes spółki CIARKO PBS BANK KH SANOK

* A jak się wszyscy rzucają na nas, krzycząc: bij mistrza! ...

– My odpowiemy kontratakami i zrobi się widowisko. A przecież o to właśnie chodzi.

* Kilka zespołów wyraźnie się wzmocniło i nie ukrywa, że przystępują do gry o najwyższe cele. Mam tu na myśli: GKS Tychy, JKH Jastrzębie i chociażby GKS Katowice. Sukcesywnie wzmocnia się Unia, a do końca nieobliczalna jest Cracovia...

– To dobrze, gdyż jest to zapowiedź bardzo emocjonującej i ciekawej rywalizacji. My też wzmocniliśmy się trzema zawodnikami. Może liczbowo nie jest to jakiś rekord, ale trzeba pamiętać, że nam udało się utrzymać w zasadzie cały zespół.

* Czy potrafisz wskazać, kto będzie naszym najtrudniejszym rywalem w walce o najwyższe krajowe trofea?

– Sądząc po wzmocnieniach, po apetytach i wstępnych zapowiedziach, będą to: GKS Tychy i JKH Jastrzębie.



ARCHIWUM TS

* A Unia, Cracovia, GKS Katowice czy ponoć bardzo mocne Zagłębie?

– No widzisz, jak ciekawie zapowiada się tegoroczna liga. Ja się cieszę, że odrodziły się Katowice, że przybywa rywali, którzy zapowiadają walkę o mistrza, bo to jest dowód, że coś dobrego zaczyna się dziać w polskim hokeju.

* A my, sanocianie, mamy jeszcze więcej powodów do satysfakcji i radości, bo fantastycznie zaczyna grać nasza młodzież. Czyż nie?

– Masz rację, jak kiedyś wzięłem do ręki jakieś pismo z PZHL i zobaczyłem, że w naszym klubie mamy 25 reprezentantów Polski (we wszystkich grupach wiekowych), to dopiero wtedy uzmysłowiłem sobie, jaką pracę zdołaliśmy wykonać. A cały czas przyspieszamy...

* Wygramy inauguracyjny pojedynek z Katowicami?

– Bardzo chciałbym, ale trudno coś powiedzieć o sile GKS-u. Siedmiu zawodników zza oceanu, ktoś tam jeszcze doszedł z Niemiec, to może być całkiem mocna paka. Zresztą zapowiadają wielki powrót do czołówki polskiego hokeja. Na pewno będzie to dla nas bardzo trudny mecz.

* A dwa dni później w „Arenie” Cracovia...

– To może być hit drugiej kolejki. Nie wiemy co ta Cracovia obecnie gra, zresztą przed tym sezonem nie graliśmy ani jednego sparingu z polską drużyną. Myślę jednak, że nie straciliśmy dystansu i będzie dobrze.

* Niech się to już zacznie!

– Też już na to czekam! emes

Jestem spokojny

Z trenerem MILANEM STAŠEM tuż przed pierwszą syreną;

* Wygraliśmy ostatni sparing z piątą drużyną ekstraklasy ukraińskiej. Zadowolony pan?

– Owszem. To był nasz pierwszy od dłuższego czasu mecz, w którym zagraliśmy w komplecie. Nie ukrywam, że ta nasza dziewczątka w kadrze nie ułatwia pracy szkoleniowej.

* Czy dlatego nie był to mecz na sto procent, jakiego oczekiwaliśmy na kilka dni przed inauguracją rozgrywek od mistrzów Polski?

– Po części tak. Ale proszę też wziąć pod uwagę, że ostatniego sparingu nikt nie gra na sto procent. Bo to i myśli zawodników są już gdzie indziej i obawa przed kontuzją, a także zupełnie inna motywacja.

* Jak pan ocenia przygotowania do sezonu?

– Plan zrealizowaliśmy w stu procentach. Zagraliśmy kilka spotkań z naprawdę mocnymi rywalami,



TOMASZ SOWA

radząc sobie całkiem dobrze. Nawet bez jedenastki reprezentantów (9+2) potrafiliśmy rozgrywać zupełnie dobre mecze.

* W jakich nastrojach przystępujecie do rozgrywek?

– Co za pytanie... W bojowych. Mamy ambicję sięgnąć po mistrzostwo Polski, na własność zdobyć

Puchar Polski i jeszcze dobrze zaprezentować się w Pucharze Kontynentalnym.

* Czy jest jakiś zespół, którego szczególnie będziemy się bać?

– Nie, bać nie będziemy się nikogo, bo to byłby wstyd, żeby mistrz Polski bał się przeciwnika. Lepiej niech nas się boją, choć wiem, że tak nie będzie. Do pojedynków z mistrzem każda drużyna podchodzi z wyjątkowym zaangażowaniem i chęcią odniesienia zwycięstwa. Takie najbardziej smakuje. Musimy być do tego przygotowani.

* Kibice wam pomogą...

– Mam taką nadzieję, zwłaszcza że o sanockich kibicach nasłuchałem się wielu wspaniałych opowieści. Już nie mogę się doczekać, kiedy się z nimi spotkam i kiedy ich usłyszę.

emes